

DZIEN BYDGOSKI

BEZPARTYJNE BIŚMO CODZIENNE

Dziś liczy 10 str.
numer liczy

Redakcja przyjmuje
codziennie od godz. 10-12 w pol.
Rękoпись Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Cena numeru
w Bydgoszczy gr 20
i na prowincji

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Tel. Redakcji dzienne 22-18
nocny 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, sobota 29 kwietnia 1933

Nr. 98

Roosevelt, Mac Donald i Herriot uchwalili termin konferencji londyńskiej

Paryż, 28. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi, że częsta późnym wieczorem konferencja Roosevelta z Mac Donaldem i Herriotem zdecydowała, że światowa konferencja ekonomiczna w Londynie rozpocznie się w dn. 12 czerwca br. Komitet organizacyjny, mający swoją siedzibę w Londynie rozesłał zaproszenia, przysyłając jednocześnie definitywnie już ustalony program konferencji w dn. 29 kwietnia. Program ten jest obecnie tematem rozważań na konferencji waszyngtońskiej.

Londyn, 28. 4. (PAT). Otwarcie wszechświatowej konferencji w Londynie w dn. 12 czerwca uważane jest za sprawę przesądzoną. W sobotę po południu zbierze się komitet przygotowawczy pod przewodnictwem Simona przy udziale przedstawicieli Francji, Ameryki, Niemiec, Włoch, Japonii i Norwegii. Posiedzenie tego komitetu będzie jednak miało charakter raczej formalny i będzie dotyczyło tylko wystania oficjalnych zaproszeń, ponieważ decyzja co do zwołania konferencji zapadła już w Waszyngtonie podczas konferencji Mac Donalda z Herriotem. Poszczególne rządy reprezentowane będą w sobotę przez swoich ambasadorów z wyjątkiem Ameryki, którą wobec nieprzybycia jeszcze do Londynu ambasadora reprezentować będzie Norman Davis.

Sprzeczne wiadomości o wynikach rozmów waszyngtońskich

Paryż, 28. 4. (PAT). Mac Donald opuszczając Stany Zjedn., oświadczył przedstawicielom prasy, że korzyści z rozmów jego z prezydentem Rooseveltem są o wiele większe niż przypuszczał. Chociaż nie przyjęto żadnych zobowiązań formalnych, dokonano jednak pożytecznego dzieła.

Jak informują korespondenci pism francuskich, ustalono podobno, wspólny front angielsko-amerykański na światowej konferencji ekonomicznej, co oznacza dalszy POWRÓT DO GOLD-STANDARTU ORAZ MIEDZYNARODOWEJ STABILIZACJI WALUT. Mac Donald powrócił do Anglii z obietnicą moratorium dla spłaty raty cztywowej oraz z nowo sprecyzowanym planem ostatecznego uregulowania całokształtu zagadnienia długów. Uzyskał on też zgodne poparcie przez Stany Zjedn. angielskich projektów rozbrojeniowych przez ewentualny projekt porozumienia w celu zadośćuczynienia żądaniom Francji w kwestji bezpieczeństwa.

Paryż, 28. 4. (PAT). Prasa francuska uważa, że komunikat oficjalny, wydany przez Biały Dom o pertraktacjach angielsko-amerykańskich dowodzi, że rozmowy te w gruncie rzeczy do niczego nie doprowadziły.

Pertinax donosi, że do porozumienia między Anglią i Ameryką nie doszło, gdyż ani Mac Donald, ani Roosevelt nie chcieli przyjąć zobowiązań wiążących, jednak sprawa została zdaje się uzgodniona, a mianowicie stosunek dolara do funta będzie naraz e utrzymany na dzisiejszym poziomie, a stabilizacja dokonana ma być przed otwarciem światowej konferencji ekonomicznej.

Lizacja dokonana ma być przed otwarciem światowej konferencji ekonomicznej.

Mac Donald przeciwnikiem rewizji traktatów

Paryż, 28. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że według informacji

krążących w środowiskach zbliżonych do Białego Domu, Mac Donald, w ostatnich swoich rozmowach z prezydentem Rooseveltem, zwalczał możliwość rewizji traktatów w obecnych warunkach politycznych Europy.

Nierówna miara w Gdańsku Nota Komisarza Generalnego do Senatu gdańskiego

W dniu 22 marca to jest w dzień urodzin cesarza Wilhelma I w Gdańsku odbyła się publiczna demonstracja i polityczna manifestacja organizacji niemieckich partyjnych, partyjnych i bojowych. Manifestacja ta odbyła się miała rzekomo bez zezwolenia senatu gdańskiego. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku zażądał w tej sprawie pewnych wyjaśnień, zwłaszcza, że władze gdańskie nie zwoływały na obchód uroczystości imienia Marszałka Piłsudskiego ludności polskiej w M. Gdańska. Wyjaśnienia udzielone przez Senat w tej sprawie co prawda nadeszły, lecz P. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku nie uznał ich za wystarczające, gdyż usiłowały zbagatelizować znaczenie tej manifestacji.

Ze swej strony P. Komisarz Generalny, w odnośnym piśmie, przypominał zakaz obchodu imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca br., — ponownie

s'wierdził, że WŁADZE W. M. GDAŃSKA STOSUJĄ RÓŻNĄ MIARĘ DO POTRZEB KULTURALNYCH I SPOŁECZNYCH LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ I LUDNOŚCI POLSKIEJ ZAMIESZKAŁEJ NA TERYTORJUM W. M. GDAŃSKA.

Hitlerowcy prowokują młodzież polską w Gdańsku

W środę około godz. 2 po poł., gdy uczniowie gimnazjum polskiego opuszczali podwórze szkolne, przed bramą ustawiono się kilkudziesięciu umundurowanych członków organizacji młodzieży hitlerowskiej, zachowując się w stosunku do uczniów polskich prowokacyjnie i obrzucając ich ubliżającymi wyzwiskami. Wobec zdecydowanej postawy uczniów polskich, hitlerowcy zmuszeni byli wycofać się i do poważniejszego incydentu nie doszło.



Na szorstką i popękana skórę
KREM NIVEA
Ceny: złoty 0.40-2.60

Junkrzy pruscy na siośle ofiarnym Hitlera Projekt reformy rolnej w Prusach Wschodnich

Wiedeń, 28. 4. (PAT). Socjalistyczna „Arbeiter Zeitung“ donosi z Berlina, że między Hitlerem i Hugenbergiem wybuchł ostry konflikt. Możliwe jest, że już w dniach najbliższych dojdzie do jawnego zerwania. Słychać że Hitler zamierza przeprowadzić reformę rol

na na wschodzie. Wielka własność junkrów wschodnio-lubskich ma być rozparcelowana dla celów osadniczych. Odpowiedni projekt został już opracowany i przedłożony gabinetowi. Hindenburg broni się przeciwko temu w sposób jaknajenergiczniejszy i mobilizuje

Minister Beck w Gdyni

Dnia 26 bm. przybył z Warszawy do Gdyni samolot pasażerskim „Lot'u“ minister spraw zagranicznych p. Beck z małżonką.

Samolot pasażerski „Lot'u“ który przywiózł p. Ministra wylądował na lotnisku w Rumji pod Gdynią, gdzie oczekiwali jego przybycia komisarz generalny RP. w Gdańsku minister Papee, komisarz rządu miasta Gdyni Sokół, nacz. wydziału bezpieczeństwa Sacherski i kierownik „Lot'u“ inż. Rościewicz

P. Minister przybył do Gdyni w charakterze prywatnym na zaproszenie miejscowego Yacht-klubu.

Władz red. Miedzińskiego do Moskwy

(o) Warszawa, 29. 4. (tel. wł.) Naczelny redaktor „Gazety Polskiej“ pos. Bogusław Miedziński wyjeżdża w sobotę do Moskwy.

Zamówienia sowieckie w Polsce

(o) Warszawa, 29. 4. (tel. wł.). „Sowpoltorg“ zawarł z pewną polską garbarnią transakcje na dostawę do Rosji skór podszwowych za 30 tysięcy dolarów.

Polsko-amerykański traktat przyjaźni

Warszawa, 28. 4. (PAT). W ostatnich dniach p. Prezydent Rzplitej podpisał dokument ratyfikujący traktat przyjaźni, handlowy i prac konsularnych między Stanami Zjedn. a Polską. Jak wiadomo, rząd amerykański ratyfikował powyższą umowę już w roku ubiegłym. Po upływie 30 dni od wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Warszawie, traktat ten wejdzie w życie.

Cwiczenia wojenne pod Gdańskiem

W okolicy Wielkich Trąbek w majątku przy wódce Stahlhelmu Buranta odbywały się ćwiczenia wojenne stahlhelmowców, przyczem ćwiczone się również w rzucaniu granatami ręcznymi. Detonacje słychać było na terytorjum polskiem.

SS — SA — ST

Stahlhelm pod komendą Hitlera

Berlin, 28. 4. (PAT). Trwająca od dłuższego czasu tarcia w łonie organizacji Stahlhelmu przybrały nieoczekiwany obrót. Wczoraj naczelny komendant Stahlhelmu Seldte złożył z urzędu drugiego przewodniczącego Stahlhelmu Düsterberga, polecając mu wstrzymanie się od wszelkiej działalności w organizacji. Całkowite kierownictwo Stahlhelmu objął Seldte. Odrębny rozkaz wręczony został Düsterbergowi przez kierownika berlińskiej organizacji Stahlhelmu majora Stephani. Düsterberg zwrócił się do członków Stahlhelmu z apelem powszechnym, zawiadamiającym, że w interesie utrzymania Stahlhelmu składa pod

przymusem piastowany urząd, apelując jednocześnie do towarzyszy broni, aby bezwzględnie podporządkowali się kierownictwu politycznemu kanclerza Hitlera.

Berlin, 28. 4. (PAT). „Vossische Ztg“ donosi, że po podporządkowaniu Stahlhelmu kierownictwu naczelnemu kanclerza Hitlera oczekiwane należy następującego trójpodziału podległych organizacji: SS (sztafety ochronne) pod przewodnictwem Himmlera, SA (oddziały szturmowe) z szefem sztabu Roehmem na czele i ST (Stahlhelm) pod kierownictwem ministra Seldtego.

wszystkich przeciwko bolszewizmowi narodowych socjalistów. Niemiecko-narodowi zapewniają, że prezydent Hindenburg stoi po ich stronie. Jest to zupełnie prawdopodobne ponieważ Hindenburg wystąpił swego czasu przeciw Brueningowi, gdy przedłożył mu on program parcelacji wielkiej własności ziemskiej na wschodzie.

„Arbeiter Zeitung“ pisze dalej, iż narodowym socjalistom nie udało się opanować Reichswehry, która jeszcze stoi po stronie Hindenburga. W łonie stronnictwa narodowych socjalistów ścierają się dwa prądy: jeden unika ciągle jeszcze otwartej walki z Hindenburgiem i Reichswehrą i stara się łagodnym sposobem namówić niemiecko-narodowych do popelnienia samobójstwa politycznego. Druga grupa, która zyskuje coraz większe wpływy, obejmujące głównie oddziały szturmowe, prze do ostatecznej decyzji, nie obawiając się konfliktu z Hindenburgiem, Reichswehrą i Stahlhelmem. Mówią, że Hitler sam nie jest jeszcze zdecydowany, natomiast Goering, Kerrl i przywódcy oddziałów szturmowych planują stanowcze uderzenie.

NUMER DZISIEJSZY Z PRZYCZYŃ OD NAS NIEZALEŻNYCH UKAZUJE SIĘ Z JEDNODNIOWEM OPÓŹNIENIEM, ZA CO PRZEPRASZAMY NASZYCH CZYTELNIKÓW.

Warszawa — Berlin — Moskwa

Na marginesie „tajemniczego” paktu z 1922 r.

W Genewie wznawia obrady Konferencja Rozbrojeniowa. Jednocześnie uważa Europę a tembardziej Polski skierowaną jest na tajne dozbieranie się „Rozbrajający”.

Jeszcze nie zdołaliśmy ochłonąć ze zdumienia nad czelnością afery Hirtenberskiej, a już wylazło nowe sztydło zbrojeniowej z worka uszytego z „czarnej kozuli”: okazuje się że broń dla Węgier jedzie dalej — przez Bułgarię, czemu zresztą zainteresowane czynniki kategorycznie zaprzeczają.

Dla Polski wszelkie zbrojenia rewizjonistów są szczególnie interesujące tembardziej, jeśli chodzi o Niemców. Największe zainteresowanie nasze wzbudzać jednak musi sprawa wzajemnego dozbierania obu sąsiadów naszych Rosji i Niemiec, związanych domedawna tajemnymi traktatami militarnymi. Być może, że armaty niemieckie wyrabiane tajnie w fabrykach rosyjskich a przeznaczone do ostrzeliwania Pomorza zostały w Sowieciech zamrożone. Niemniej dziś właśnie z okazji rozmów zbrojeniowych w Genewie warto sobie przypomnieć jak bliskie i serdeczne były te węzły przyjaźni do niedawna. Wartoby też było zbadać jaknajsumienniej, co z tych węzłów pozostało i w jakiej postaci — do chwili obecnej.

Wygnyany z Niemiec profesor Foerster zamieścił niedawno ostrzeżenie przed nowym „pełnomocnictwem” obudzonych Niemiec, przywdziewających reklamarsko puklerz „przedmurza chrześcijaństwa”, a mianujących się tarczą Europy przed bolszewizmem. „Figaro” utrzymuje w związku z tem, że nic nie dowodzi, iż sojusz militarny niemiecko-rosyjski przestał istnieć dlatego tylko, że Hitler jest „radosnym pogromcą komunistów”. Hitler — zdaniem tego pisma robi identycznie to samo, co Stalin z tą tylko różnicą, że Stalin każe więzić konserwatywistów — Hitler zaś — komunistów.

Co się tyczy sojuszu wojskowego to wiadomo, że poza paktem lokarneckim istniały jakieś porozumienia. Poniżej drukujemy tekst paktu zawartego przed jedenastu laty na wiosnę 1922 r. Obie strony zobowiązywały się do utrzymania go w kompletnej tajemnicy. „Tajemnica” została jednak opublikowana przez Anglików, którzy ją „posiedli”, następnie przetłumaczyli ją Francuzi, teraz z kolei podajemy ją do wiadomości opinii polskiej. Oto szczegóły tego paktu:

Sztab generalny niemiecki zobowiązuje się dostarczyć Z. S. R. R. broń potrzebną do uzbrojenia 180 pułków piechoty, zgodnie z ich rolą A (nr. 5561/88 z 4 marca 1921). Materiał potrzebny do uzbrojenia i wyekwipowania tych sił winien być dostarczony przez Sztab Generalny niemiecki partjami miesięcznymi i zdeponowany we wskazanych punktach na koszt i na odpowiedzialność sztabu generalnego niemieckiego.

a) trzecia część broni i materiałów winna odpowiadać modelom rosyjskim z r. 1891 (tu następuje szczegółowy opis), pozostałe dostawy mają być wzorowane na modelach niemieckich (karabiny Mausera model 90).

b). Sztab generalny niemiecki zobowiązuje się dostarczyć jednocześnie sprzętu artyleryjskiego dla artylerji polowej i ciężkiej dla dwudziestu (?) dywizji piechoty zgodnie z ich rolą A. (Jak wiadomo Niemcom nie wolno było nawet posiadać armat pewnego kalibru, niemniej dostarczały je nawet innemu państwu! przyp. Red.).

2). Sztab generalny Niemiecki zobowiązuje się partycypować w organizowaniu marynarki rosyjskiej na Bałtyku i na morzu Czarnym: (Gdy Niemcy musiały zatopić własną flotę!);

a) powiększając kadry instruktorów marynarki niemieckiej zgodnie z konwencją z 25 marca 1921;

b) reorganizując marynarkę rosyjską i przeprowadzając jej wyszkolenie zgodnie z wymogami i doświadczeniem doby współczesnej;

c) naprawiając okręty wojenne marynarki rosyjskiej według wskazówek admiralacji U. R. S. S.

3). Niemiecki Sztab Generalny zobowiązuje się dostarczyć Rosji w czasie najbliższym poza aeroplanami o których już była mowa (25 marca 1921) 500 samolotów nowego typu Junkersa; 4) Niemiecki Sztab Generalny zobowiązuje się dostarczyć czerwonej armji rosyjskiej wyekwipowanie techniczne dla 180 pułków piechoty. Należy do tego wyekwipowanie także 150 stacji dla kampanji radiowej; 5) Niemiecki Sztab generalny zobowiązuje się informować sztab generalny armji czerwonej o rezultatach ostatnich wynalazków technicznych w dziedzinie gazowej i przeprowadzić wyszkolenie w technice gazowej 60-ciu instruktorów rosyjskich; 6) Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się wysłać do Rosji potrzebną ilość specjalistów te-

chników w pracach militarnych i wyekwipować nowe fabryki broni w Tule, Samarze i Petrogradzie.

Młodzież akademicka w odpowiedzi na germańskie zakusy

W czasie świąt bawiła na Śląsku wycieczka koła ekonomistów wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie w liczbie 25 osób. Wycieczka zwiedziła zakłady przemysłowe, odbyła szereg konferencji w sprawach gospodarczych i narodowościowych. Na jednej z tych konferencji powzięto następującą rezolucję:

„My, studenci polscy, zgrupowani w Kole Ekonomistów Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, zawsze zdawałiśmy sobie sprawę z wrogości Polse polityki i bezprzykładnych rewizjonistycznych roszczeń niemieckich.

Wypadki, które w ostatnich czasach miały miejsce na całym terytorjum Rzeszy Niemieckiej, a które w ostrej formie skierowane były przeciwko Polsce, wywołały

jednomyślny głos oburzenia i protestu całego społeczeństwa polskiego.

Przybываяc na Śląsk, na odwieczne polskie ziemie, jesteśmy nieomal świadkami aktów niesłychanego teroru politycznego i gospodarczego w stosunku do ludności polskiej na pobliskim Opolu.

Zdając sobie sprawę, że młodzież akademicka w pierwszym rzędzie powinna przyczynić się do ukrócenia samowoli niemieckiej, łączymy się w doniosłej akcji protestacyjnej ludności śląskiej pod przewodnictwem Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Musimy dać należyta odprawę zakusom germańskim i stwierdzamy, że w każdej chwili gotowi jesteśmy stanąć w szeregach obrońców zachodnich ziem Polski”.

Hitlerowski program kolonizacyjny pod hasłem walki z polskością

Nadprezydent Kube, przywódca grupy hitlerowskiej w sejmie pruskim, opublikował poprzez biuro prasowe NSDAP, na Prusy artykuł, poruszający szereg problemów z dziedziny spraw wschodnich i zajmujący się między innymi również zagadnieniem osadnictwa na wschodnich polaciach Rzeszy. Oświadczenia Kube go stanowią znamienne ilustracje do

Unia państw bałtyckich Przeciw hitlerowska barjera z Polska i Szwecją na czele

„Ere Nouvelle” w przeglądzie zagadnień międzynarodowych porusza sprawę unji państw bałtyckich. Sprawę tę dziennik ocenia jako wysoce aktualną wobec agresywnej polityki wschodniej Hitlera.

„Ere Nouvelle” przypomina deklarację Alfreda Rosenberga, b. barona bałtyckiego, dz. prawej ręki doradcy Hitlera, iż uwaga Niemiec skierowana jest obecnie na wschód Europy, gdzie Niemcy pragną w przyszłości znaleźć możliwość swobodnego rozwoju. Goebbels, minister propagandy, w porozumieniu z Rosenbergiem rozpoczął akcję propagandy i

zamierzeń obecnego reżimu hitlerowskiego w zakresie jego polityki polskiej.

W świetle wywodów Kube go polityka ta pójdzie w kierunku zdecydowanego postawienia zagadnienia kolonizacji wschodnich Niemiec, którym „brak ludzi”. „Wschód niemiecki potrzebuje samodzielnych włóciar i osadników... Wielkie dobra z 50.000 czy 60.000

Powyzsze dane wystarczają, by ocenić, jak ważną byłaby realizacja unji państw bałtyckich a mianowicie: Litwy, Łotwy, Estonji i Finlandji. Blok ten w myśl zleceń Ligi Narodów stworzyłby unję racjonalną państw, a opierając się jednocześnie na Szwecji i Polsce wytworzyłby dostateczną silną barjerę przeciwko zakusom niemieckim.

Przed rewizją polsko-francuskiej umowy handlowej

Wartość obrotów towarowych polsko-francuskich w 1932 r., według zestawienia izby handlowej polsko-francuskiej, wynosiła 120 miljonów złotych, w tem wartość wywozu z Polski do Francji — 61 milj. zł, a przywozu z Francji do Polski — 59 milj. zł. Cyfry te nie uwzględniają dostaw dla rządu polskiego, figurują bowiem one w bilansie płatniczym Polski. Z powyższych danych wynika, że saldo tych obrotów było dodatnie na korzyść Polski i wynosiło 2 milj. zł.

Jeśli chodzi o wywóz z Polski do Francji, to poważną niżkę wykazały materiały i wyroby drzewne. Główną przyczyną tej niżki było wprowadzenie zmniejszonych kontyngentów przywozowych we Francji. Wyrobów drzewnych w 1931 roku wywieziono z Polski do Francji za sumę 36 milj. zł, a w 1932 r.

tylko za 13,1 milj. zł. Również zmniejszył się wywóz paliwa, asfaltu, ropy i artykułów pochodnych z 29,7 na 24,3 milj. zł. Także poważna niżka dotknęła wywóz produktów spożywczych z Polski. Francja w ciągu 1931 r. odebrała z Polski produktów tych za 26,1 milj. zł, a w r. ub. za 10,3 milj. zł. Wywóz materiałów i wyrobów włókienniczych z Polski do Francji spadł o przeszło 50 procent. Zwykłe wywozu z Polski do Francji zanotowano jedynie w niewielkich pozycjach, a mianowicie wzrost wywóz roślin z 0,8 do 2 milj. zł, odzieży i konfekcji 0,7 do 3,5 milj. zł. Również w przywozie z Francji do Polski niemal we wszystkich pozycjach nastąpiła w roku ubiegłym niżka w porównaniu do roku poprzedniego.

Zmniejszenie się obrotów towarowych polsko-francuskich, spowodowana została przede-

bryki samolotów, fabryki gazów trujących i fabryki broni, pod warunkiem wszakże, że armja Z. S. R. R. będzie w pełni korzystała z wytworów tychże fabryk. Natomiast sztab generalny Z. S. R. R. nie będzie przeszkadzał ani oficerom ani specjalistom niemieckim brania udziału w pracy w fabrykach broni założonych świeżo w Afganistanie; 9) Sztab Generalny Armji Czerwonej OBOWIĄZUJE SIĘ DO UTRZYMYWANIA NA GRANICY ZACHODNIEJ Z. S. R. R. NIEMNIEJ JAK 18 DYWIZYJ PIECHOTY I 8 DYWIZYJ KAWALERJI TRZECIA CZĘŚĆ TYCH SIŁ MA BYĆ PRZEZNACZONA DO ROLI B (57 69 z 4 marca 1921. Siły te winny być zgromadzone w punktach wyznaczonych w zasadniczym planie operacyjnym wedle umowy z 25 marca 1921.

10). Sztab Generalny Armji Czerwonej zobowiązuje się wreszcie wzmóc od sierpnia 1922 wydajność linii kolejowej Aleksandrowsk — Niokolajewsk do 12 pociągów dziennie. Linje kolejowe w trójkącie PIŃSK — Moskwa — Petrograd muszą w tym samym stosunku wzmóc swoją wydajność.

12). Obie strony zobowiązują się do utrzymania powyższego układu w tajemnicy.

Tak brzmiał tajny układ wojskowy niemiecko - sowiecki skierowany przeciw Polsce, a zawarty przed jedenastu laty, na wiosnę roku 1921. Dziś sytuacja w stosunkach niemiecko - rosyjskich znacznie i zasadniczo skomplikowała się. Po zatem Polska zawarła z Sowiecami pakt o nieagresji. W każdym razie interesującym a nawet pożądanym byłoby, gdyby miarodajne czynniki sowieckie zajęły otwarcie stanowisko wobec dawnych paktów z Berlinem. Leży to oczywiście w interesie samych Sowieców zwłaszcza, gdy Hitler dawnego sojusznika Niemiec chce dziś, wygrywając tę czy inną konjunkturę międzynarodową zmienić na „kozła ofiarne” w nowym spisku berlińskim, wymierzonym zarówno przeciw Polsce jak i Sowiecom.

morgami nie mieszczą się w ramach III. Rzeszy, gdyż ziemia nie jest towarem i nie daje praw specjalnych... Hitlerowski program wschodni nie jest skierowany przeciwko wielkim właścicielom ziemskim, gdyż byłoby wtedy programem marksistowskim. Jest on jednak socjalistyczny i żąda dlatego podporządkowania interesów osobistych interesom państwa...”

Szczegóły programowej pracy nowych rządów niemieckich w kierunku usunięcia bezrobocia przez wprowadzenie w życie, przy musu obowiązkowej pracy oraz rozwinięcia akcji osiedleńczej mieścić się będą najprawdopodobniej w oficjalnej enuncjacji kanclerza Hitlera w dniu niemieckiego święta pracy, t. zn. w dniu 1 maja br. Obie akcje stanowić będą niewątpliwie rdzeń „planu czteroletniego” Hitlera.

Osadzenie na ziemiach polskich i wśród ludności polskiej nacjonalistycznego elementu niemieckiego pociągnie za sobą dalsze pogorszenie się warunków bytowania tubylczej ludności polskiej. Jeżeli się uwzględni, że dążenia niemieckie w tym kierunku są streszczone zacytowanym wyżej wowodzie Kube go jasno i niedwuznacznie („jedynie narodowy socjalizm Adolfa Hitlera ma wolę i zdolność do przeprowadzenia tego zadania”), to nowe niebezpieczeństwo, zagrażające polskim ziemiom pod panowaniem pruskim, zastać musi nas przygotowanych i zdolnych do podkreślenia naszej reakcji na ten nowy atak przygotowanego a niewątpliwie gwałtu.

wszystkiem spadkiem siły nabywczej obu rynków i zaprowadzeniem jak najdalej idących oszczędności w życiu codziennym.

Jak dowiadujemy się, mają rozpocząć się latem b. r. rokowania handlowe polsko-francuskie, które przede wszystkim dostosować mają przepisy traktatowe do nowej taryfy celnej polskiej, która wchodzi w życie w październiku roku bieżącego. Przedwstępne rozmowy na temat rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego, mają rozpocząć się w Paryżu w końcu maja r. b.

W obronie zdrowia młodzieży

Smutne przykłady z życia młodzieży robotniczej

Młodzież, rozpoczynając pracę zarobkową po ukończeniu lat 15 pracuje w warunkach znacznie trudniejszych, niż jej dorośli towarzysze.

Młodzi robotnik, wczoraj dziecko jeszcze, zaczyna ciężką pracę zawodową w okresie, kiedy organizm jego nie jest jeszcze dostatecznie rozwinięty.

Nieodpowiednie warunki pracy znacznie większą krzywdę mogą wyrządzić młodemu, niż dorosłemu organizmowi. Niejednokrotnie zresztą prace, z istoty swej nieszkodliwe, mogą się nie nadawać dla poszczególnej jednostki, lub też odbywać się w warunkach nieodpowiednich dla słabszych organizmów.

Polskie ustawodawstwo pracy zasadę tę uznało w całej rozciągłości, wprowadzając celową i racjonalną opiekę lekarską nad młodzieżą pracującą.

Kasom Chorych powierzono systematyczne badanie wszystkich młodocianych.

W ostatnich tygodniach ogólnopolski Związek Kas Chorych wydrukował wyniki badań lekarskich młodocianych pracowników (prof. Leon Waściszakowski: „Pracownicy młodociani w świetle badań Kas Chorych” ze wstępem dr. H. Kłuszyńskiego). Są one bardzo pouczające lecz smutne.

Kasy Chorych rozpoczęły systematyczne badania młodocianych w 1919 r. Od 1930 roku istniało już w Polsce przeszło dwadzieścia specjalnych ośrodków do tych badań przy Kasach Chorych w poszczególnych większych skupieniach pracy młodzieży. W tym czasie zbadano łącznie 22.127 młodocianych, w 1931 roku liczba badań wzrosła do 25.221.

Wyniki badań dają bardzo niezadawalający obraz stanu zdrowia młodzieży pracującej. Okazuje się, że w 1931 r. 28,7 proc. badanej młodzieży pracowało z podwyższoną temperaturą, przylem młodsze roczniki (15 i 16 lat) wykazują większą liczbę osób z niernormalną ciepłotą ciała. Choroby płuc wykazuje 19,9 proc. młodocianych, choroby serca — 8,5 proc., skóry — 8,4 proc., zaburzenia wzroku — 23,2 proc.

Katastrofalnie przedstawia się stan użycia

bięcia młodocianych. Próchnicę zębów wykazuje 60 proc. badanych, a wiadomym jest jakie wywołuje ona poważne następstwa, jak ciężkie i długotrwałe cierpienia.

Stan zdrowia dziewcząt okazuje się gorszy, niż chłopców, zwłaszcza w niektórych zawodach.

Wśród chłopców najgorszą grupę stanowią robotnicy w hutach szklanych i to nie tylko pod względem rozwoju fizycznego, ale i normalnego. Wykazują oni najniższy wzrost, najniższą wagę, ale 29 proc. z pośród nich pali i aż 21,7 proc. pije. Jest to widoczny wpływ wyjątkowo ciężkich i nieodpowiednich dla młodych organizmów warunków pracy w hutach.

Grupę górników charakteryzują choroby serca i systemu nerwowego, hutników — choroby serca, krawców, tkaczy — choroby wzroku, płuca.

Wśród dziewcząt największy odsetek pracownic z podwyższoną temperaturą wykazuje grupa szwaczek oraz robotniczek przemyśle włókienniczym.

Dane z 1931 roku wykazują, że tylko 83,6 proc. chłopców i 86,5 proc. dziewcząt jest zdolnych do każdej pracy. Reszta albo nie może pracować w zawodzie przez siebie obranym, albo też chwilowo lub stale wogóle się do pracy nie nadają.

Ciężkie jest zadanie inspektora pracy, który naskutek orzeczenia lekarza o niezdolności młodocianego do pracy, musi go z przedsiębiorstwa usunąć. Odbiera mu za robek, opiekę Kasy Chorych, nic mu nie dając wzamian.

Od kwietnia r. rozciągnięto obowiązek badań lekarskich młodocianych na wszystkie Kasy Chorych. W ten sposób za pewniona została w Polsce opieka lekarska nad całą młodzieżą pracującą. Zadaniem tej opieki jest nie tylko badać, lecz i leczyć tych, którzy leczenia wymagają.

Koniecznym uzupełnieniem badań jest otoczenie młodzieży opieką społeczną, zapewnienie jej każdemu z młodocianych, który chwilowo lub na stałe niezdolny jest do pracy.



Bez przerwy szykanują Polaków Rewizja hitlerowska u posta Pieloka

Na posiedzeniu oleskiego (Olesno) na Śląsku Opolskim sejmiku powiatowego doszło do niesłychanego wypadku, który świadczy dobitnie o tem, że w czasach dzisiejszych istnieje w Niemczech, mimo różnych sprostowań ze stron urzędowych, uświęcony i oficjalny system szykan wobec mniejszości polskiej w Niemczech.

W posiedzeniu powyższem wziął również udział poseł polski, Jakób Pielok. Starosta Strzoda, zagajając posiedzenie, wygłosił dłuższą mowę, w której podkreślił odniesione zwycięstwo partji narodowo - socjalistycznej. W kolejnym punkcie porządku obrad zaprzysiężono posłów, przyzem starosta, dokonując tego aktu, zapomniał o posle polskim! Zwrócenie uwagi staroście przez posła polskiego na ten szczegół ogół posłów niemieckich przyjął ze śmiechem. „Zaferowany” starosta uniewinnił się tem, że o posle polskim faktycznie zapomniał. Po tem „zapomnieniu” przystąpił do zatwierdzenia posła polskiego.

W związku z powyższemi szykanami trzeba podnieść, że przed świętami, w obecności soltysa, żandarza oraz około 20 hitlerowców dokonano w zabudowaniach p. Pieloka rewizji, czyniąc skrupulatnie poszukiwania w całym domostwie. P. Pielok podczas rewizji nie był obecny, gdyż soltys miejscowy zlecił mu w tym samym czasie załatwienie kupna drzewa w Olesnie dla potrzeb kościoła. Rewizja, rzecz oczywista, nie dała żadnych rezultatów.

Wywóz żyta z Polski

Ze względu na przypadające w bieżącym miesiącu święta, na rynkach zbożowych panował zastój, a dopiero pewne ożywienie dało się zaobserwować w tygodniu bieżącym. Na rynku amerykańskim w związku z wahaniami kursu dolara, notowania pszenicy wykazują zwykłą. Należy zaznaczyć, że Danja wprowadziła reglamentację importu zboża, mąki i paszy przyzem zarządzenie to ma na celu pomoc dla rolnictwa oraz przeciwdziałanie spekulacji dewizowej. W okresie od 6 — 19 kwietnia wyeksportowano z Polski następujące ilości żyta: do Danji 6070 ton, do Holandji 1450 ton, do Finlandji 300 ton, do Belgji 100 ton do Szwecji 50 ton, oraz f. o. b. Szczecin 375 ton.

Dwa największe powaby

świeża, młodzieńcza cera i smukła postać

Co bardziej pociąga? Niezrównany jest urok pełnej wyrazu twarzy, podkreślony jeszcze bardziej wdziękiem młodości i zdrowia.

Codzienne używanie mydła Palmolive pomoże Pani bezcenne to dobro zdobyć i utrzymać. Do wyrobu mydła tego bowiem służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita piana mydła Palmolive czyści łagodnie pory skóry i nadaje jej czarowną świeżość i delikatność młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz również do całego ciała. Będzie Pani zaskoczona wynikiem, jaki się ukazuje już po krótkim stosowaniu. Wyrób krajowy.



Sowiecka delegacja handlowa w Polsce

W związku z przyjazdem do Polski sowieckiej handlowej delegacji, powstał w Warszawie komitet przyjęcia. Poza komitetem ściśle, został utworzony również komitet branżowy, składający się z przedstawicieli poszczególnych branż, zainteresowanych w eksporcie polskich towarów do Sowietów.

Przedstawiciele sowieckich organizacji gospodarczych przybędą do Warszawy 1 maja. Delegacja przedstawicieli sowieckich organizacji gospodarczych, po kilkudniowym pobycie w dniu 3 maja r. uda się do Gdyni w celu zwiedzenia tego miasta i jego urządzeń portowych. Po całonocnym pobycie w Gdyni, delegacja sowiecka w dniu 5 maja, uda się do Poznania, gdzie zwiedzi Targi Międzynarodowe oraz szereg większych wytwórni, a więc zakłady Cegielskiego, Mayn, Luban oraz Braci Nowakowskich.

Polsko-czechosłowacki kongres w Poznaniu

W czasie trwania Międzynarodowych Targów, a więc w okresie od 30 bm. do 7 maja odbędzie się w Poznaniu szereg zjazdów. Zorganizowany ma być między innymi kongres polsko-czechosłowacki.

Na kongres ten spodziewane jest przybycie do Poznania wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego Czechosłowacji. Program obrad przewiduje wygłoszenie szeregu referatów, ilustrujących rozwój wzajemny stosunków gospodarczych obu sąsiadujących państw.

Nie będzie obniżki płac urzędniczych

P. wiceminister skarbu Rożnowski przyjął delegację Stowarzyszenia urzędników państwowych. Delegacja prosiła o wyjaśnienie uporczywych poglądów w sprawie obniżek płac względnie o opracowywanie przez ministerstwo skarbu nowej ustawy uposażeniowej.

P. wiceminister Rożnowski oświadczył delegacji, że obniżki uposażeń pod jakakolwiek postacią w chwili obecnej nie są rozważane.

Ameryka poszukuje dyktatora

Nauka z kryzysu za oceanem

Nie ulega wątpliwości, że oczy całego świata zwrócone są, jeśli o zagadnienia gospodarcze chodzi, na Stany Zjednoczone Ameryki. Od kilku lat kolos amerykański zaczął odsłaniać swoje drewniane nogi, które drżą, rysują się, pękają. Nie umie i nie może pohamować wzrostu bezrobocia, największego na świecie, nie umie wstrzymać lawinowego pochodu nędzy, wzmocnić siły nabywczej masy. Zawiodła i to zupełnie, doktryna ekonomiczna, prawidła finansjery, zawiodł system ożywienia banków, zawiodła odwaga wielkich koncernów przemysłowych; zawodzi wreszcie sam ustroj nawiąskros demokratyczny, oparty na zasadzie ścisłego podziału władz wykonawczej i ustawodawczej.

Gdzież źródło tych wszystkich zawodów i czy można to źródło usunąć?

Zagadnienie to posiada obszerną i poważną literaturę w Ameryce. Omówiono je — zdawać się może — wszechstronnie i wyciągnięto długi szereg wniosków. Dziś Amerykanie rozumieją już pomyłkę w swym rachunku. Prze-

konała ich o tem wymowa cyfr. Raty należne Stanom Zjednoczonym z tytułu długów wynosiły w r. 1932 — 280.000.000 dol. Ale spadek w rocznym wywozie do Europy od r. 1929 wyniósł cztery razy tyle, czyli zgórą 1 miliard dolarów. Dochód narodowy w 1929 obliczano na 84 miljardy dol. Obecnie spadł on do 56 miliardów. Innymi słowy Stany Zjednoczone za każdy dolar, jaki Europa winna jest Ameryce, — tracą rocznie w czasie depresji — 100 dolarów. Wzrost bowiem 1% w rocznym dochodzie ponad obecny poziom oznacza wzrost zgórą dwukrotnie przewyższający bieżące raty długów wojennych.

Nie można powiedzieć, by Amerykanie również i z trudności ustrojowych nie zdawali sobie sprawy. Już od roku zgórą toczy się żywa dyskusja na temat zmiany ustroju. Niejednokrotnie rzucano też pytanie, czy Ameryka potrzebuje dyktatora. Zastanawia się nad niem szereg poważnych organizacji, m. in. Liga Niezależna politycznej pracy. Na ostatniem zebraniu tej ligi w Cleveland wysunięto następujące tezy: wyposażyć prezydenta w taką

władzę, która umożliwi mu przeciwdziałanie szybkie i zdecydowane trudnościom ekonomicznym, wytworzyć ciało doradcze, złożone z najlepszych finansistów, przemysłowców, rolników — jako radę obrony narodowej. I dziś z specjalnych pełnomocnictw korzysta już częściowo prezydent Roosevelt.

W sprawie ustroju niejednokrotnie zabierał głos obecny prezydent w czasie kampanji wyborczej. Gdy się czytało jego oświadczenia, trudno było oprzeć się wrażeniu, że uczył się ich z naszej polskiej rzeczywistości, z okresu pomajowego. Przyjmuje on bowiem, że kryzys przeżywany nie jest natury tylko materialnej. Widzi on i moralne jego źródła. Już zresztą w r. 1928 pisał w „Foreign Affairs”: „it is the spirit, which masters” — idzie tylko o ducha, natchnienie, o ducha pojednania, zrozumienia powszechnego interesu, a nie ciasnego egoizmu.

Oby się udało Rooseveltowi przekonać naród amerykański o konieczności zastosowania tej prawdy i względem innych państw

Ofiary cywilizacji

Cierpienia zależne od rodzaju pracy

Praca człowieka jest zjawiskiem normalnym i niezbędnym dla jego zdrowia. To też człowiek pracował od zarania swego istnienia. Z biegiem lat zmieniały się jednak warunki pracy. Postępy cywilizacji w ostatnich stu latach, w okresie szybszego rozwoju przemysłu, skłoniły wielkie masy pracowników fizycznych do porzucenia pracy na roli i przeniesienia się do fabryk. Wędrowniacy ta nie pozostała oczywiście bez wpływu na stan zdrowia tych mas. Cywilizacja pochłonięła i pochłania wiele ofiar.

Na robotnika fabrycznego czyha przede wszystkim maszyna, która w razie nieostrożności pracującego może stać się, przez wywołanie urazów mechanicznych, przyczyną jego kalectwa, a nierazko nawet śmierci.

Drugą kategorią czynników wywierających ujemny wpływ na zdrowie pracowników fabrycznych są cierpienia, związane z rodzajem samej pracy. Np. ludzie pracujący w pozycji stojącej chorują często na *zylaki i wrzody pod udzia*. U robotników młodocianych, stojących w czasie pracy, przychodzi z biegiem czasu to charakterystyczne skrzywienie nóg. Trąga rze dźwigający wielkie ciężary, cierpią często na *przepuklinę i zniekształcenie kości* (skrzywienie kręgosłupa). Skrzywienie kręgosłupa spotyka się również dość często u *szewców*. Wydmuchiwanie w hutach usposabia do *rozemy płuc*. U robotnika, opierającego się w czasie pracy na lokciach może przyjść z biegiem czasu do *niedowładu rąk*.

Również zmysły pracujących narażone są w czasie pracy na *szkodliwe wpływy*. Silne *dźwięki* powodują *gluchotę*. Nieprawidłowe oświetlenie warsztatu, jeśli jest za słabe, nuży wzrok i osłabia go, jeżeli jest za silne, *drażni oczy, wywołuje ich zapalenie*. Światło obfite, w promieniu pozajonkowe, np. światło powstające przy spawaniu metali, *prowadzi do*

ślepoty. Ujemnie wpływa również na zdrowie pracujących lekkie i stałe drżenie jakiegoś podlegają np. *robotnice w przędzalniach i tkalniach*, krawczynie, szyjące na nożnych maszynach. Zapadają one często na choroby kobiece, oraz wykazują wielką ilość poronień i przedwczesnych porodów. Rolę czynnika chorobotwórczego może odegrać powietrze w fabryce, czy warsztacie.

Osobny rozdział wśród przyczyn chorób wielkich rzesz robotniczych stanowią *trucizny chemiczne*. Do najważniejszych z pośród nich należą mające zastosowanie w przemyśle: *fosfor, ołów, rtęć, arsen, chrom, dalej kwasy, za-*

sady i t. d. Niektóre gałęzie przemysłu zmuszają robotników do stykania się z surowcami, które nierazko zakażone są groźnymi dla człowieka *bakteriami*. Zachodzi to często w *przemysle garbarskim, dalej u rzeźników, gospodarzy wiejskich, pracowników weterynaryjnych*, którzy zapadają, na szczęście rzadko, na *wągliki i nosaciznę*.

Praca fabryczna w dobie dzisiejszej może wywierać ujemny wpływ na zdrowie ludności. *Może, ale nie musi*. W rękach ludzi, którzy są twórcami dzisiejszej cywilizacji leżą bowiem *środki zaradcze*.

Z kwicis'ej Holandii



Jak wiadomo jedną z głównych podstaw gospodarstwa halenderskiego stanowi hodowla kwiatów. Na zdjęciu naszym widzimy jedno z olbrzymich pól w pobliżu Haarlemu, obsiane tulipanami, hyacintami i narcyzami.

Wstrząsający dramat uczennicy

Tredowaty kostjum gejszy

W jednej z zamożnych rodzin w zachodniej dzielnicy Berlina rozegrał się cichy acz wstrząsający dramat, którego bohaterką i ofiarą była 18-letnia Elza B., uczennica gimnazjum.

Elza wybierała się na *prywatny bal kostjumowy*. Nic dziwnego, że zdobycie odpowiedniego kostjumu dla powabnej i smukłej brunetki, było kwestią nader poważną. Po długich poszukiwaniach wybór jej padł na kompletny strój gejszy, świetnie utrzymany w jednej z *pierwszorzędnych berlińskich wypożyczalni kostjumów*. Ambicja młodej panny została mile polechtana podziwem, jaki wyrażano pod adresem pięknej toalety i niemniej pięknej jej posiadaczki. *Krótkie i złowrogie były jednak*

chwile upojenia.

Wróciwszy do normalnego trybu życia, Elza zauważyła drobne *plamki na ramieniu*, którym zresztą nie przypisywała początkowo znaczenia. Gdy jednak kremy i inne środki domowe nie daly pożądanego rezultatu, udała się po poradę do lekarza. Zbadawszy dokładnie pacjentkę, lekarz po krótkim wahaniu zdobył się na tyleż stanowczy, co niezwykły krok. Nie tracąc chwili czasu, wpakował *oniemiałą ze zdziwienia p. Elzę do taksówki* i odwiózł ją do znajdującej się pod Berlinem stacji obserwacyjnej dla *osób dotkniętych trędem*. Trudno wyobrazić sobie rozpacz rodziców po otrzymaniu urzędowej wiadomości, że córkę ich izo-

lowano na *okres 6-cio tygodniowy* w celu definitywnego ustalenia zarażenia trędem. Gdy upłynął termin izolacji, chorą odstawiono do *osiedla tredowatych*, znajdującego się pod Rositen w *Zachodnich Prusach*.

Nieszczęsny kostjum wraz z innymi przedmiotami, należącymi do p. Elzy został *spalony*. Zdołano ustalić że tragiczny kostjum maskaradowy należał do *pewnej aktorki, Chinki*, która opuszczając Berlin wyzbyła się swej garderoby. Z chorej widocznie na *trąd Chinki* zarazki przeniosły się na *kimono*, którą to drogą przedostały się do krwi nieszczęśliwej ofiary.

Kłopoty finansowe Poli Negri

Pola Negri przed odjazdem do Europy załatwiła po wielu kłopotliwych pertraktacjach zatarg swój z władzami podatkowymi i zapłaciła dodatkowo, na żądanie tychże *70-000 dolarów* tytułem podatku dochodowego. Pola Negri zapłacić musiała również *20-000 dolarów* odszkodowania pewnemu koncernowi filmowemu we Francji za zerwanie z nim umowy. Powodem zerwania było żądanie firmy, aby Pola Negri występowała w roli wymagającej zbytekno obnażania kształtów.

Greta Garbo w Szwecji

Znana gwiazda filmowa, Szwedka z pochodzenia, Greta Garbo, zamierza wybudować na jednej z malowniczych wysp w okolicach Stockholmu swą letnią rezydencję. Miejscem, które wybrała Greta Garbo, jest wyspa Toroe, położona na otwartym morzu, oddalona o godzinę drogi koleją od Stockholmu. Greta Garbo znajduje się obecnie w drodze do Kalifornii, ale zamierza wkrótce powrócić do kraju ojczystego.

Auto zwyciężyło

Zepchnięte na szunach

Pomiędzy Berlinem a Hamburgiem, jak wiadomo kursuje od niedawna „latający pociąg t. zw. zeppelin na szynach. Przed kilkoma dniami jeden z automobilistów niemieckich podjął się osiągnąć rekordową szybkość „latającego pociągu“ na zwykłej normalnej drodze. Samochód marki Mercedes-Benz wyjechał z Berlina w rannych godzinach i przebył przestrzeń Berlin — Hamburg w dwie godziny, jedna minuta, 33 sek. tj. o 15 minut szybciej aniżeli „latający pociąg“.

Trasa, która wynosi 260 km, została przebyta zatem z przeciętną szybkością 130 km. a na niektórych odcinkach tempo jazdy dochodziło do 190 km. Cała droga z Berlina do Hamburga była obsadzona przez szturmówki hitlerowskie, pilnujące by prawa strona była wolna dla pędzącego auta.

Malżeństwa urodzenia i zgonu

w okresie trzech mies'ęcy

Jak wynika z ostatnich danych G. U. S., w IV kwartale roku ubiegłego zarejestrowano w Polsce 79.914 małżeństw, 230.570 urodzeń żywych, oraz 128.715 zgonów, w tem 35.545 zgonów niemowląt. Przyrost naturalny w tym okresie wyniósł 101.855 osób. Przeciętnie na 1000 mieszkańców przypada 9,7 małżeństwa, 23,1 urodzeń żywych i 15,7 zgonów. Przyrost naturalny na 1000 osób wynosi przeciętnie 12,4.

Z ogólnej liczby małżeństw 30.281 przypada na województwa centralne, 23.818 na południowe, 13.142 na wschodnie, oraz 12.673 na zachodnie.



żądać w aptekach i drogeriach.

WITALIS MILANOWSKI.

Ku brzegom Afryki

(Od własnego korespondenta z pokładu „Polonii“).

Casablanca.

Jest noc, ciepła noc południowa. Ocean i statek i powietrze pogrążone są w głębokim śnie. Wokoło rozlega się przytłumione sapanie maszyn „Polonii“, głuche warczenie śruby okrętowej i monotonna pliska wody. Czasem donośniej zaszumią rozciągająca stalową pierś „Polonii“, sąsiadującą z nią spieniony grzbiet i zniknie. Migoce na wodzie srebrysta droga księżycowa i blade odbicie gwiazd. Cień chmur i statku pełzają po drżącej powierzchni oceanu. Z niebem sunie czarny wąż dymu buchający z kominów okrętu; dopędza, łącząc się, tworząc dziwaczne kosmory, które nikną, to się znów zjawiają coraz bardziej pokraczne i fantastyczne.

Na horyzoncie błysnęła latarnia morską a w ślad za nią tysiące małych światełek. To Casablanca — perła francuskiego Marokka.

Obudziła się bryza poranna. Wpierw słychać było coś, jakby ciche westchnienie potem jeszcze jedno, później silniejsze dźwięki. Wreszcie drgnęło powietrze, lekko, jakby poruszone skrzydłami setek nie widzialnych motyli, w końcu falowała się zaczęła twarz oceanu. Wokół rozległy się

tajemnicze szepty. Owionął nas zapach łądny, zmieszany z aromatem morza i wilgoci. Dniało.

Na mścisku widać białe czapki oficerów służbowych i nieruchomą postać sternika przy kole. Zawibrowały w powietrzu dzwonki telegrafów maszynowych i w ślad za nimi padł okrzyk: „Rzucić prawą kotwicę!“ Rumot, brzęk łańcucha wybiegającego z kluczy z szaloną szybkością, bluznęła woda i potem znowu zapanowała cisza. Kotwica legła na dnie, trzymając „Polonię“ na uwieczny cztery mile od brzegu. Musimy poczekać i dopiero o siódmej z przytupem wejdziemy do portu.

Wschód słońca był krótki, lecz wspaniały. Wielekroć już podziwiałem ów magiczny fenomen momentalnego przejścia nocy w dzień i zawsze z coraz to większym zachwytem.

Wpierw różowy opar, wiszący cienką warstwą nad łądem, przymgłił światełka miasta, później brzeg zabarwił się ciemno-krwawymi barwami, tak żywymi, jakby wszystka krew, która w ciągu wieków wsaczyła się w głąb ziemi afrykańskiej, wystąpiła na powierzchnię. Niebo pokryło się

kaskadą kolorów czerwonych, wyżej pomarańczowych, pomarańczowo-żółtych, seledynowych i jasno-błękitnych.

Uniosła się nad miastem złota kula słońca i zniknęły purpurowe odbłyski, jak znikają złe chwile w życiu człowieka, jak ucieka rozpacz rozproszona przyjaznym podmuchem losu, jak ulatuje nienawiść, kiedy miłość zajaśnieje na widnokręgu naszego świata.

Złoci się ocean lazurowy i niebo błękitne, a między nimi lśni Casablanca.

Przeszłość Casablanki jest również tajemnicza, jak i całej Afryki. W czasach starożytnych wznosiło się tu miasto Anfa, której założenie jedni przypisują Fenicjanom, inni Rzymianom, a wielu Berberom. Pierwszy okres jej dziejów jest mało znany dopiero kronikarze muzułmańscy podają, że w XIII wieku Anfa zawiądnął sultan Abu Jussef. Z czasem, wyzwoławszy się z pod władzy sultana, Anfa przekształciła się w republikę korsarską, jedną z najgroźniejszych na wybrzeżu afrykańskim. Piraci zapuszczali się do Portugalii, Hiszpanii, a nawet Francji i Anglii. Wreszcie, po zwycięstwie ataku korsarzy na Lizbonę, infant Don Ferdynand, uzbroił flotę, liczącą pięćdziesiąt okrętów i dziesięć tysięcy ludzi, wyruszył ku brzegom Marokka: po długim oblężeniu i krwawych walkach zdobył Anfe i zburzył doszczętnie w roku

1485. Sto lat później na ruinach Anfy portugalscy zbudowali miasto, nadając mu nazwę Casa Branca. Lecz bezustanne powstania i napady zbrojnych plemion arabskich, później trzęsienie ziemi, zmusiły Portugalczyków do wycofania się na zawsze z tej prowincji. Z kolei losu, następnym władcą Anfy — Casa Branca, został szeik Sidi Mohammed Ben Add Allah, który zaludnił opuszczone osiedle koczowniczymi plemionami z okolic Haha i Meknesu — i miasto to nazwał Białym Domem — Dar El Beida — które Hiszpanie przemianowali na Casablanca.

Gdy tylko „Polonia“ dobiła do nadbrzeża, odrazu przekupnie arabscy przypuścili atak na statek. Lecz kapitan zabronił im wstępu na okręt, wychodząc widocznie z założenia, że niebezpieczne jest mieć na pokładzie potomków najgroźniejszych piratów. Wcale się nie obrazili. Mehtubi! (Tak było zapisane w księdze losu) i rozłożyli swoje przenośne sklepy na molo, po obu stronach schodni. Było tam wszystko. Dywany, skórzane poduszki, portfele ze skóry wielbłądziej, torebki damskie, pantofle rodzaju żeńskiego i męskiego złotem i srebrem haftowane, sztylety, misy arabskie, albumy, fotografie meczetów i kobiet skąpo ubranych, bransoletki, żółwie, małpy itd.

Wyszedłem na zwiedzenie miasta. Przew-

Zdecydowana odprawa

21 prezesów z powiatu brodnickiego potępiła szkodnictwo i demagogię

Na skandaliczny atak partyjny, jaki przed miesiącem przypuścili znani ze swoich odśrodkowych wystąpień działacze z pod znaku Stronnictwa Narodowego do służebnej i czolowej instytucji rolniczej, Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego — rolnictwo pomorskie odpowiedziało i w dalszym ciągu odpowiada zdecydowanym protestem. Zarówno potępiło ten atak jak i jego plon demagogiczny — opanowanie głównego zarządu PTR. przez przedstawicieli partyjnego kierunku, tego kierunku, który nie tylko w obronie rolnictwa nie pozytywnego nie uczynił, lecz w ślepej zaciekłości nie waha się zwalczać na każdym kroku pracy państwowej i pracy rządu polskiego. Cały szereg powiatowych zebrań rolniczych na Pomorzu otwarcie wystąpił przeciwko temu szkodnictwu i odsunął się zdecydowanie od warcholskiej akcji.

Po uchwałach rolników z powiatu toruńskiego, grudziądzkiego, morskiego, sepoleńskiego i innych zabrali głos w sprawie skandalicznego zajścia w PTR. rolnicy powiatu brodnickiego. Dnia 24 bm. odbyło się w Brodnicy zebranie prezesów kółek rolniczych z całego powiatu brodnickiego. Zebranie to obfitowało w niezwykle charakterystyczne momenty obrazujące dokładnie, jakimi drogami działają ci, którzy za teren swej szkodliwej roboty partyjnej obrali sobie w tak trudnych dziś czasach gospodarczych organizacje rolnicze!

Na zebraniu tem zgromadziło się 31 prezesów kółek rolniczych. Przewodniczył zebraniu prezes powiatowy Ks. proboszcz Dembiński. Rej „partyjny” starała się wodzić przyboczna asysta: wiceprezes powiatowy p. Alojzy Dulski oraz inż. Komar, zawieszony ostatnio na stanowisku kierownika Szkoły Rolniczej w Brodnicy. Po referacie p. Dulskiego zebrani zaczęli się domagać rozpatrzenia sprawy głośnego zebrań PTR. w Toruniu w dn. 23 marca br., a jednocześnie kilku z zebranych zgłosiło dwie rezolucje.

Przewodniczący ks. proboszcz Dembiński odmówił poddania tych rezolucji pod głosowanie. To postanowienie wywołało burzę protestów i namiętną polemikę. Wreszcie przewodniczący zgodził się na głosowanie. Na 31 zebranych w głosowaniu imieniem, oświadczyło się za głosowaniem nad rezolucjami 18 prezesów.

Nie koniec jednak na tem. Gdy te figielki formalne zawiodły, gdy mimo, że ci władnie, którzy patronują tej robotce partyjnej taką na zjeździe toruńskim puszczone w ruch, zawiedli się na swojej kalkulacji głosowania imiennego, rozpoczęli intrygi od pieczętka, na inny sposób. P. wiceprezes Dulski popisał się „krasomówczo-partyjnym przemówieniem, co zgorączkowanie i bez sensu opowiadał w stylu znanych goślawnych opowiadek, a nawet nie zawahał się na skierowanie pod adresem zebranych prezesów różnych insynuacji. W koń-

trapie opadli mnie handlarze. Chcąc im zrobić przyjemność, pytam o ocenę dywanika.

— Sto pięćdziesiąt franków — pada klagmatyczna odpowiedź.

— Co? Za taką tandetę tak drogo cenisz? — Odwracam się i idę.

— A wiele dasz? (Arabowie do wszystkich zwracają się przez ty).

— Dziesięć franków.

Na moją propozycję Arab obrzucił się. Zwinął dywanik z widocznym udaniem gniewem i obojętnie patrzy w inny kierunek. Nie, to nie. Gdy nicpoń zobaczył, że zupełnie na serio odchodzę, biegnie za mną i wcią:

— Tobie oddam za sto franków. Niech stracę na początek...

— Widzę, żeś naprawdę upadł na głowę. Dziesięć franków, ani sentyma więcej!

Rozwija dywanik, podsuwa mi pod oczy i błaguje wiele wlezie. Dowiedziałem się, że wykonany jest własnoręcznie przez uroczę mieszkanki haremu jakiegoś Mulay Hassana itd. Wreszcie po długich targach, w czasie których rozwinał cały talent kupiecki i kwiecisty styl wschodni, kupiłem dywanik dla odczepnego za dwadzieścia franków.

Właściwy rozwój Casablanki, jako portu atlantyckiego i centrum handlowego

cu mówca zażądał głosowania tajnego.

Wynik był również druzgocący, a nawet gorszy dla przyzdyj. W głosowaniu tajnym na 31 zebranych 20 opowiedziało się za poddaniem pod głosowanie obu rezolucji. Po tym wyniku przewodniczący, ks. prob. Dembiński opuścił zebranie. Miejsce jego zajął p. Dulski i zaczął na nowo popisywać się swoją opozycją nie tylko „programową”, lecz i w stosunku do zgromadzonych i do wyniku głosowania. Oto do głosowania nad rezolucjami nie chciał dopuścić zastępując się jakimś nieuchwytnymi przepisami „statutowymi”.

Ta niezręcznie odegrana komedyjka partyjna wyczerpała wreszcie cierpliwość zebranych. 21 prezesów kółek rolniczych postanowiło położyć kres tej podstępnej akcji i wobec wyraźnego sabotażu podpisało dwie rezolucje: jedną zasadniczą w sprawie

Rolnicy nie będą współpracowali z tymi, którzy im szkodzą

My Prezesi Kółek Rolniczych P. T. R. powiatu brodnickiego zebrani w dniu 24 kwietnia 1933 r. w Brodnicy powodowani głęboką troską o dalszy rozwój PTR. i należyty kierunek jego pracy, uchwalamy, co następuje:

1) Potępiamy zdecydowanie i surowo użycie tak zasłużonej organizacji rolniczej, jaką jest P. T. R. za teren do rozgrywek partyjnych i do walki z rządem Rzeczypospolitej.

2) Piętnujemy jako szkodników spraw rolniczych tych wszystkich, którzy dla celów ubocznych nie zawahali się sprowadzić zasłużonej organizacji PTR. z linii pracy zawodowo-gospodarczych w dziedzinę walk partyjnych.

PTR., drugą skierowaną przeciwko osobie p. Alojzego Dulskiego. W tej drugiej rezolucji katerycznie wyrażono p. Dulskiemu votum nieufności.

Te metody partyjne narażają w pierwszym rzędzie na kompromitację tych, którzy w rękach partji i nieobliczalnych przywódców są narzędziami walki nie tylko z rolnictwem pomorskim, lecz i pracą twórczą, dla dobra państwa i społeczeństwa. Zresztą na kompromitacji się nie kończy: żywe „narzędzia” partyjne kończą również zasłużenie swoje godności, do których nie dorosli i które uważają za odskocznię do swych kretych i podstępnych działań. Przykład p. wiceprezesa Dulskiego jest obrazkiem poglądowym.

Rezolucje, które podpisało 21 prezesów kółek rolniczych pow. brodnickiego brzmią jak następuje:

3) Stwierdzamy, że tylko w ścisłej współpracy z obecnym Rządem widzimy możliwość skutecznego przezwyciężenia trudności, piętrzących się przed rolnictwem.

4) Aż do czasu zupełnego wyjaśnienia sytuacji uchylamy się od współpracy z rządem głównym PTR. w Toruniu. W związku z tem uważamy za konieczne wyodrębnienie się kółek rolniczych powiatu brodnickiego w samodzielne Powiatowe Towarzystwo Rolnicze z siedzibą w Brodnicy przy czem postanawiamy wstrzymać się z włączeniem wszystkich składek należących i bieżących do Zarządu Wojewódzkiego P. T. R. w Toruniu.

5) Uważamy za konieczne z uwagi na ciężkie położenie rolnictwa wystąpić na

Na straży idei Komendant stoi brać legionowa w Tczewie

W salach świetlicy Kolejowego Przysp. Wojsk. w Tczewie odbyło się święcone Związku Legionistów oddziału Tczew — Gdańsk.

Do stołów zasiadli przedstawiciele władz wojska, organizacji p. w. oraz społeczno-kulturalnych i b. licznie zgromadzona brać legionowa z Tczewa, Gdańska i z Gdyni.

Uroczystość zaszczytlił swoją obecnością generalny komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. minister Pajec, p. minister Stamiczowski z małżonką, p. starosta tczewski Muchniewski z małżonką, p. starosta starogardzki Weiss z małżonką, p. pułk. Mielżyński, inspektor Muszkieł Królikowski, p. inspektor Kurnatowski, zast. dow. garnizonu mjr. Hajzik, nac. Sądu Grodzkiego Ko-

łasiński, p. pułkownik Rezmer, p. nacelnik Kwiatkowski, radca Głosiński.

Wśród gości zauważyliśmy p. insp. Straży Granicznej Okońskiego, insp. Tarnowicza, sek. BBWR. Mazura, komendanta P. P. Szyszkewicza wicestarostę p. Piwnickiego, nac. Stacji p. Matejki, inż. Lambora, por. Iwickiego, prof. Dohnala, wiceprezesa zarządu Okręgowego Zw. Legionistów ob. Briefa, prezesa PTR. p. Skarżyńskiego p. Łubieńskiego — wiele osób z Gdańska specjalnie na tę uroczystość przybyłych.

Obecnych gości przywitał prezes oddziału Zw. Legionistów Gdańsk — Tczew ob. Włosek, który jednocześnie przy okazji święconego złożył życzenia.

W czasie uroczystości przemawiali p. minister Stamiczowski, p. starosta Muchniewski, p. nacelnik Kwiatkowski, pan pułkownik Midzyński, pan inspektor Królikowski, pan Brief, redaktor Kruszewski, p. insp. Tarnowicz, w im. policji p. komisarz Biel, p. Mazur, w imieniu BBWR. p. mjr. Hajzik, p. wicestarosta Piwnicki.

Pan wojewoda pomorski Kirtiklis i prezes zarządu Okr. Zw. Legionistów mgr. Schab nadesłali telegramy z życzeniami,

Uśmiecha się dziecko kapane MYOŁEM BEBE SZOFFMANA

Walne Zgromadzenie Powiatowe PTR. o zniesienie składek członkowskich do wysokości 4 gr. z morgi oraz o wystąpienie z prośbą do Pana Wojewody Pomorskiego o udzielenie części zapomóg rządowych, przeznaczonych dla PTR. na cele tuł. Powiatowego Towarzystwa Rolniczego na wzmożenie pracy fachowo-gospodarczej tutejszych Kółek Rolniczych.

Po'ep'ienie intrygi

p. Dulski naruzył zaufania PTR

My Prezesi Kółek Rolniczych P. T. R. zebrani w dniu 24 kwietnia 1933 roku w Hotelu Polskim na zebraniu prezesów Kółek Rolniczych PTR. powiatu brodnickiego w liczbie 21, reprezentujący ogół kółek rolniczych powiatu brodnickiego stwierdzamy, że p. Alojzy Dulski, wiceprezes Zarządu Powiatowego w Brodnicy, naruzył zaufania P. T. R. powiatu brodnickiego przez to, że wbrew intencjom ogółu rolników w niem zrzeszonych oraz wbrew woli prezesów tutejszych Kółek Rolniczych przychylił się do załamania się dotychczasowej linii bezpartyjnej pracy gospodarczej, jaką jest PTR. od początku swego istnienia zachowało. P. Alojzy Dulski pozatem jako członek Komisji Rzecznawców przy tuł. Urzędzie Skarbowym proponował i uchwalił w roku 1932 normy podatkowe dla drobnego rolnictwa wyższe od poprzednich, krzywdząc przez to przeważającą liczbę członków tutejszych kółek rolniczych PTR.

Wobec stwierdzonego temi wypadkami niewłaściwego zastępowania interesów rolnictwa zrzeszonego w P. T. R. przez p. Alojzego Dulskiego — my prezesowie Kółek Rolniczych PTR. powiatu brodnickiego wyrażamy mu katerycznie votum nieufności jako wiceprezesa PTR. powiatu brodnickiego oraz domagamy się natychmiastowego złożenia przez p. Alojzego Dulskiego urzędu wiceprezesa powiatowego P. T. R.

które odczytał ob. Włosek.

Wszyscy mówcy podkreślali znaczenie trwałości ideologii Marszałka Józefa Piłsudskiego i stworzonych przez niego Legionów, podkreślając, że idea Marszałka przetrwała jeszcze w latach niewoli, jako bezsporna i niepodważalna, jako idea, która stała się siłą napędową nie tylko przetrwania państwa, ale i rozwoju do dnia dzisiejszego, a wśród obecnego społeczeństwa coraz szerzej zatacza krąg, wlewając otuchę i wiary w mocarstwowe posłannictwo Polski.

Nadmienić wypada, że uroczystość była pierwszym oficjalnym wystąpieniem tutejszego oddziału Zw. Legionistów i nawiązaniem bezpośredniego kontaktu z społeczeństwem wykazała jak wielką sympatię cieszy się wśród patriotycznego społeczeństwa nadgranicznego powiatu Związku Legionistów.

W razie przeziębienia, grypy zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszki Józefa. Zalecana przez lekarzy.

Lotnicy polscy przebojem zdobyli sobie uznanie całej Bułgarii

Z dwóch kolejnych numerów półrocznego organu bułgarskiego ministerstwa spraw zagranicznych „La Bulgarie” dowiadujemy się, że wizyta lotników polskich w Sofji stanowiła dla całej niemal Bułgarii wydarzenie pierwszorzędnej wagi. Artykuły utrzymane są w tonie aż zenującego entuzjazmu. Autorzy podkreślają przedewszystkiem fakt niezwykle, iż na odlegle od stolicy lotnisko wybrało się ponad 30.000 osób, co na stosunki bułgarskie jest wypadkiem niespotykanym. Uroczono specjalne pociągi, samochody i nawet wozy, ażeby sprostać wymaganiom publiczności. Najwyższe tony zachwytu odnoszą się do por. Orłowskiego, który zdumiał i zaimponował swą akrobacją lotniczą, ale znowy podkreślają przedewszystkiem skończoną doskonałość fabrykacyjną materiału lotniczego

W artykule wstępnym „La Bulgarie” podkreśleniu wielkiej przyjaźni polsko-bułgarskiej znajdujemy omówienie „niezwykłego sukcesu przemysłu lotniczego, który dziś jest w stanie sprostać wszelkim potrzebom lotnictwa polskiego i dostarczyć potężnych i lżejszych aparatów, dających pełne bezpieczeństwo i roznoszących sławę imienia polskiego od Bałtyku do morza Egejskiego.

Przy tej sposobności komplementa zbija linia lotnicza „Lot”, która — jak wiadomo — eksploatuje szlak powietrzny Warszawa — Bukareszt — Sofja — Saloniki ku całkowitemu zadowoleniu ludności czterech państw. Sprawa, że „dzięki wspaniałym i pięknym aparatom polskim droga z Sofji do Warszawy drogą powietrzną trwać będzie, aniżeli pod koleją z Sofji do Warny.

Pomorze na froncie państwowym

Zgromadzenia poselskie BBWR

W dalszym ciągu donoszą nam o wiecach poselskich BBWR. W Lubawie na wiecu B. B. W. R. przemawiał p. poseł Rakowski. Zebranie zagal p. prezes Komassa, poczem prawie w trzygodzinnym przemówieniu przerywanem kilkakrotnie oklaskami, poseł Rakowski przedstawił rzeczowo ostatnie prace ustawodawcze podkreślając jednocześnie twórczą pracę Bloku i destrukcyjną robotę opozycji w Sejmie przy omawianiu najistotniejszych zagadnień państwowych. Po przemówieniu rozwinęła się dyskusja, w czasie której wyjaśnienia udzielał p. poseł Rakowski. Drugie z kolei przemówienie wygłosił p. Łukasik, odczytując w końcu następującą rezolucję, którą zebrani przyjęli jednogłośnie.

Mieszkańcy miasta Lubawy i okolicy zgromadzeni na wiecu poselskim BBWR, w Lubawie dnia 23 kwietnia 1933 r. w liczbie około 800 osób po wysłuchaniu sprawozdania p. posła Rakowskiego z działalności klubu parlamentarnego BBWR, wyrażają swoje pełne zaufanie do Rządu oraz do Kierownictwa Bezpartyjnego Bloku z p. prezesem Sławkim na czele. Zebrani witają z uznaniem każdy nowy krok Rządu w kierunku obniżenia niesprawiedliwie wygórowanych cen kartelowych, jednak dotychczasowe rezultaty tej akcji uważają za niewystarczające. Liczna rzesza osadników anulacyjnych pow. lubawskiego nieobjętych ulgowymi ustawami odnoszącymi się do innych kategorii osadników, zwraca się z gorącą prośbą do Rządu i Bezpartyjnego Bloku o przyjęcie jej z pomocą. Wobec stale wzmagających się ataków germańskiego imperjalizmu na całość granic Rzplitej oraz okropnego prześladowania naszych braci jeńców pod uściskiem barbarzyńskich hitlerowców Bezpartyjny Blok wzywa całe społeczeństwo do jednolitego frontu przeciwko Niemcom. Wszyscy razem, zgodnie, ramię przy ramieniu w jednej potężnej armii pod wodzą Marszałka Piłsudskiego, który jeden jedyny może skupić naokoło siebie cały naród i poprowadzić do zwycięstwa zarówno na polu walki ożnej jak i na polu walki gospodarczej. W końcu zebrani uważają, szybkie rozpoczęcie budowy odcinka kolei żelaznej Rakowice—Jamielnik za jedno z najważniejszych zagadnień państwowych na terenie pow. lubawskiego i całego pogranicza mazurskiego.

Osadnicy w szeregu

Również w niedzielę odbył się wiec osadników w Kęsowie pod Tucholą przy udziale p. posła Jakowickiego. W dyskusji nad przemówieniem przemawiali pp. Wojciech Pryll i Józef Pujanek prezes Związku Drobnych Rolników i Osadników. Piękne przemówienie prezesa Pujanka nacechowane gorącym patriotyzmem było odpowiedzią na bezczelne pismo, jakie były osadnik niemiecki z Kęsowa wysłał do obecnego właściciela osady p. Krajeckiego (o czym donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów). Przemówienie p. Pujanka przyjęli zebrani gorącymi oklaskami, uchwalając odpowiednie rezolucje.

Akademia poselska w Sępólnie

Na akademii poselskiej w Sępólnie przemawiali pp. posłowie Serożyński, Laguna i Tolpycho. Wiec zagal wiceprezes p. Rochoń, witając p. starostę Ornassa pp. posłów, oraz członków zebrań członków i sympatyków B. B. W. R. Mówcy omówili sprawy budżetowe, sprawy finansowo rolne, ubezpieczenia społeczne zaległości w Kasach Chorych, sprawy urzędów rozjemczych, obniżki procentów od długoterminowych pożyczek, sprawę osadnictwa prywatnego i rządowego, kwestje Funduszu Pracy, zagadnienia kartelowe td. W dyskusji nad referatami m. i. zabierał głos p. szambelan Prądzyński nawołując do wtycznej współpracy z Rządem, wiceprezes p. Jan Daroń z Kamienia, piętnując te czynniki, które usiłują wprowadzić do organizacji gospodarczej jaką jest PTR. partyjniactwo i politykę osadnik Polczyński i inni.

Z Brodnicy

Na wiecu BBWR, w Brodnicy zebrano około 700 osób, którzy z zainteresowaniem wysłuchali referatów pp. senatora Wiechowicza, posła Poniatowskiego i posła Pacholczyka. Szczególnie gorąco przyjęli zebrani prze-

zmówienie posła Pacholczyka darząc go rzeczowymi oklaskami.

Wiec w Nowemmieście

W Nowemmieście zebrano około 500 osób z p. starostą

Manifestacja w Tucholi

Tuchola manifestuje na rzecz Rządu i BBWR

W Tucholi przemówienie wygłosili p. poseł Jakowicki i p. poseł Pastuszyński, zapoznając zebranych z najaktualniejszymi sprawami politycznymi i gospodarczymi. Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję wyrażając pełne zaufanie dla poczynań Rządu i działalności parlamentarnej Klubu BBWR, oraz głęboką wiarę, że ostatecznie ale przemysłowa i zdecydowana polityka Rządu wyprowadzi Państwo własnymi siłami z kryzysu światowego na wyżyny największej potęgi tak gospodarczej

wicestarostą, inspektorem i burmistrzem na czele. Po przemówieniu p. prezesa Komassy, który napiętnował metody walki politycznej miejscowej prasy, zabrał głos p. poseł Rakowski i p. Łukasik. W końcu zebrani uchwalili te same rezolucje co i na wiecu w Lubawie.

Wielkopolska w szeregu BBWR

18 manifestacji w obronie ziemi polskiej

Na terenie województwa poznańskiego odbyły się w ciągu ub. niedzieli liczne wiece, na których posłowie i senatorowie BBWR omawiali całokształt prac ustawodawczych ostatniej sesji parlamentarnej pod kątem widzenia planowej akcji rządu w walce z kryzysem gospodarczym i bezrobociem. Równocześnie wiece te miały charakter potężnych manifestacji społeczeństwa ziem zachodnich przeciwko rewizjonistycznej polityce Niemiec.

Na podstawie dotychczas otrzymanych wiadomości wiece odbyły się w następujących miejscowościach:

W Poznaniu w szczególnie wypełnionej sali wielkiego kina „Metropolis“ (przew. inż. Waliszewski, przemawiali posłowie: dr. Zdzisław Stroński, dr. Jeszke i Władysław Wojtowiec) w Dopiewie przy udziale 500 osób (przemawiał poseł W. Wojtowiec), w Zegrzu przy udziale około 200 osób (przemawiał dr. Z. Stroński), w Rawiczu i Miejskiej Górze (przemawiał poseł dr. Surzyński), we Wrześni przy udziale około 400 osób (przemawiała sen. Hubicka), w Borzykowie przy udziale około 200 osób (przemawiał poseł Pracki) we Wronkach przy u-

Sowiecki dar dla Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy

Jak się dowiadujemy, Sowiecki minister Fuerstenberg-Kanecki przysłał z Moskwy trzydzieści tomów pełnego wydania dzieł Lenina w darze dla Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy, jako wyraz podzięk za udostępnienie mu księgozbioru Lenina, ofiarowanego przez znakomitego pisarza A. Grzymałę = Siedleckiego Bibliotece Miejskiej. Księgozbiór ten został z polecenia poselstwa sowieckiego w Warszawie wielokrotnie sfotografowany kartka za kartką.

Hiszpania na Targach poznańskich

Osobne stoiska z udziałem 110 firm

Transakcje Polski z krajami zaoczeanicznymi przynoszą stały od szeregu lat deficyt. Więcej niż połowę zysków otrzymywanych przez Polskę z obrotu europejskiego, pochłania nie wyrównany import z krajami, wśród których Ameryka łacińska zajmuje miejsce nieposłednie. Hiszpania, która się uważa za duchowego protektora dawnych swoich kolonij amerykańskich stanowi dla Polski doskonały łącznik, którego wykorzystanie ma dla naszego kraju znaczenie wielkiej wagi.

Pod tym też kątem widzenia należy ujmować oficjalny udział Hiszpanji w Targach Poznańskich, tembardziej, że są dowody, iż Hiszpania również docenia gospodarcze znaczenie Polski. Hiszpanja deleguje na czas trwania Targów swoich przedstawicieli. M. in. przybędzie do Poznania w charakterze komisarza wystawy hiszpańskiej bojowy lotnik słynny z kampanji marokańskiej, kpt. Terry, któremu asystować będzie ze strony polskiej kpt. Izyski.

Kpt. Terry, jako radca firmy „Schneider-Creuzot“ i członek Zarządu oraz doradca techniczny firmy „Intercambio Comercial Ibero Americano S. A.“ po pobycie w Poznaniu uda się do Warszawy, gdzie dalej będzie prowadził akcję wciągnięcia Polski w sferę interesów Ameryki Łacińskiej.

Hiszpanja, wystawia na Targach poznańskich z udziałem 110 firm: biżuterję ze stali i złota, broń, dywany, konserwy, oliwę, perfumeryę, ryż, rodzyunki, sukna, wina i inne.

Prac nad reorganizacją szkół zawodowych

W pierwszych dniach maja r. odbędzie się w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego posiedzenie sekcji przemysłowej państwowej komisji oświaty zawodowej, poświęcone sprawie reorganizacji ustroju szkół wólkienicznych w kierunku dostosowania go do zasad, zawartych w nowej ustawie o ustroju szkolnictwa.

Zjazd nauczycieli geografii

W dniach od 4 do 6 czerwca br. odbędzie się w Warszawie 6-ty ogólnopolski zjazd nauczycieli geografii. Na zjeździe wygłoszony będzie szereg referatów naukowych.

Ministerstwo oświaty udzieliło urlopow nauczycielom, udającym się na zjazd. Minister komunikacji przyznało ulgi na kolejach w wysokości 50 procent w obie strony.

Podwójne dzieciobójstwo w gęstwinie leśnej pod Piwnicami

W ubiegły wtorek w Piwnicach (pow. Wąbrzeźno) wyszła z domu niejaka Anna Surmacz lat 37 z dwójgiem niesłubnych dzieci, 1 rocznym chłopczykiem i 6 tygodniową córeczką do lasu i tam pozbawiła je życia przez zaduszenie. Zwłoki owinięte w odzież porzucała w gęstwinach lasu. Przed zaduszeniem dała dzieciom do wypicia jakiś płyn.

Przyczyny morderstwa wyświetli zapewne śledztwo policyjne i sekcja zwłok.

Wielka kradzież w Sępólnie

Skradli towarów za 15 tys. zł

W nocy na 26 bm. niezmani osobnicy włamali się za pomocą wybicia muru do składów bławatów Galszalska Szwalca, w Sępólnie, skradli rozmaite towary kolciste na łączną sumę około 15 tys. zł. Władze śledcze wozowały energiczne dochodzenia. Śmiało to włamanie wywołało w okolicy osłona alarmu.

Sensacyjne aresztowanie znanego aferzysty w Bydgoszczy

Czy Beliški brał udział w napadzie na dom Szulskich?

Jeszcze nie zamikły echa głośniejszych w swoim czasie afery „przemysłowca“ Beliškiego w Bydgoszczy, — wmięsanego w kryminalne sprawy pasersko-złodziejskie, a znów na zarządzenie sędziego śledczego przy Sądzie Okręgowym Beliškiego aresztowano.

Jak zdołaliśmy się w ostatniej chwili poinformować, Beliški aresztowany został pod zarzutem brania udziału w napadzie rabunkowym z bronią w rękę, dokonanym na dom Szulskich w Bydgoszczy przy ulicy

Nakielskiej nr. 60.

Napad ten miał już swój epilog przed sądem, lecz akt oskarżenia nie obejmował wówczas jednego ze sprawców, który mimo szczegółowego śledztwa, umiał pozostać nieznanym.

Blizszych szczegółów, ze względu na toczące się dochodzenia narazie podać nie możemy.

Wiadomość o aresztowaniu Beliškiego wywołała wśród sfer orientujących się w poprzednim jego procesie zrozumiałe zainteresowanie i jest żywo komentowana.

Trafficzna śmierć 17 letniego woźnicy

Na terenie majątności p. Dirlasa w Osówcu powiatu bydgoskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas pracy, który zakończył się tragiczną śmiercią młodego, bowiem za ledwie 17 lat liczonego robotnika — Wincentego Bagniewskiego.

Bagniewski, wyprzedzając po pra-

cy furmankę, kopnięty został przez konia. Uderzony silnie kopytem w prawą stronę twarzy — Bagniewski padł bez przytomności na ziemię, zalewając się krwią. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej woźnica następnego dnia zmarł.

Spirytystyczna wizja w gdyńskim sklepie kolonialnym

Poruszająca się paczka powodem ogólnego przestraszenia

Po rozwinięciu znaleziono w niej...niemowię

Obsługa sklepowa w sklepie kolonialnym p. Burzyńskiego przy ul. Portowej w Gdyni miała w ub. poniedziałek wielką emocję. Około 9 rano do sklepu weszła jakaś młoda niewiasta, trzymając pod pachą dobrze opakowaną paczkę sporych rozmiarów i po zakupieniu wiktuałów wyszła, pozostawiając paczkę, którą prosiła przechować, aż wróci z innych jeszcze zakupów.

Przez pewien czas leżała sobie paczka spokojnie na ladzie, aż tu w pewnym momencie ku przerażeniu obecnych w sklepie

zaczęła się przuszać. Lęk świadków tej niesamowitej sceny doszedł do zenitu, gdy nadmiar z głębi zawiniątka wydobywał się zaczęły jakieś dziwne dźwięki.

W końcu zebrano odwagę i zawiniątko rozpakowano. Tajemnica przestała być tajemnicą: z paczki wyłonił się sprawca tego niezwykłego zdarzenia, młodzieniec obywatel poci męskiej.

Noworodkiem zaopiekowano się natychmiast troskliwie i odtawiono do Zakładu S. S. Miłosierdzia.

KRONIKA

sobota
29
kwietnia

BYDGOSIĘCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Pawła od Krzyża W.

Sobota Piotra M.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dnia 30 bm. włącznie pełnia: Apteka pod Aniołem ul. Gdańska 65 tel. 3-85. Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10 tel. 19-62. Apteka B. Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 1-46.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś dawno niegrana komedia muzyczna w przekładzie Hemara „Jim i Jill” w premierowej doskonałej obsadzie z pp. Korabianką, i Zayendą w rolach tytułowych.

Ceny miejsc o 50 proc. niższe.

Premjera operetki kameralnej p. t. „Pep-pina” ukaże się w sobotę. Opracowanie sceniczne dokonał Dyr. Stoma, muzyczną inwencję daje kapelmistrz Hładylowicz. Grają, śpiewają i tańczą pp. Hermanowa Morozowiczowa, Stadnikówna, Cybulski Oleżki, Przebiński i Zayenda, oraz Martówna i Ciesielski w balecie. Premjera obudziła żywe zainteresowanie.

REPERTUAR KIN.

Apollo: tryskająca humorem farsa z udziałem znakomitych komików Stana Laurela i Olivera Hardy'ego p. t. „Flip i Flap w małżeńskiej niewoli”. Jako uzupełnienie programu komedia i tygodnik.

Bałtyk: kapitalny film p. t. „Wesoły pechowiec”, oraz polski obraz p. t. „W ogniu i potokach krwi” ilustrujący ostatnie walki o niepodległość, z udziałem Marszałka Piłsudskiego, gen. Hallera i in. Początek o godz. 17.

Kryształ: emocja jakiej w Bydgoszczy nigdy jeszcze nie przeżywały; superfilm dźwiękowy, jedyny w swoim rodzaju, nakręcony całkowicie w sercu Afryki p. t. „Congoilla”. Obrazy podpatrzone przez parę nieustraszonych turystów, ilustrujące w cudowny sposób życie zwierząt strefy podzwrotnikowej i lilipucich pigmejów, przykuwają wzrok widza do ekranu. Nadprogram: katastrofa sterowca „Akron”.

Marysińska: „Kobieta” i „W szalonym tempie”.

Nowości: potężny film p. t. „Ludzie w hotelu” z Gretą Garbo, Joan Crawford i John Barrymorem w rolach głównych i fragmenty z procesu Gorgonowej.

Słońce: fascynujący polski film p. t. „Tajemnica starego rodu” z udziałem Jadwigi Smarskiej, Górczyńskiej, Waltera, Gruszczynskiego, Krukowskiego i innych asów polskiej kinematografii. Nadprogram komedia i tygodnik filmowy.

Rewja tragedja ludzkości p. t. „Koniec świata”. Na scenie popis zespołu Kozaków kubańskich w repertuarze p. t. „Sybiryjscy skazańcy”. Początek o godz. 18,45.

Z miast

— Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy podaje do wiadomości ze wymagania przy egzaminie wstępnym do klasy I-zej nowego ustroju w Państwowym Gimnazjum Klasycznym są obecnie takie same, jak w gimnazjach innych typów, wobec czego kandydaci nie będą zdawali egzaminu z języka łacińskiego.

Egzaminy wstępne odbędą się po 15-tym czerwca. Dyrekcja udziela bliższych wyjaśnień i przyjmuje wpisy od 1-go maja r. b. w godzinach urzędowych od 12-tej do 13-tej.

— Związek Naucz. Polskiego. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 6 w szkole wydziałowej.

— Pociąg Dancing-Bridge do Warszawy wyjeżdża dnia 2 maja z Bydgoszczy przez Toruń w godzinach popołudniowych. Powrót 4 maja w nocy. Koszt przejazdu w obie strony zł. 13, 60. Bilety do dnia 29 kwietnia do nabycia w Orbisie i w sekretarjacie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Dnia 7 maja wyjeżdża popularna wycieczka do Poznania na Międzynarodowe Targi Szczygóły podamy dodatkowo i tę wycieczkę organizuje Polskie Tow. Krajoznawcze, Oddział w Bydgoszczy ul. Libelta 5, tel. 22—56.

— Olympia Grudziądz — Polonia Bydgoszcz. W bieżącą niedzielę odbędzie się w Bydgoszczy pierwsza rozgrywka Polonii z drużyną z miejscową w ramach piłkarskich mistrzostw Pomorza. Ciekawe to spotkanie odbędzie się o godz. 15tej na boisku im. Świątły przy ul. Nakielskiej. Po niedzielnej wygranej z drużyną Sokoła spodziewać się należy nadzwyczaj interesujących zawodów. Szczegóły podamy później.

Jak pracuje bydgoska Temida administracyjna?

Szybkie i sprawne działanie zadaniem sądu starościńskiego

Kilkakrotnie już podawaliśmy na łamach naszego pisma krótkie sprawozdania z rozpraw sąd administracyjnego przy Starostwie Grodzkiem, rozpatrującego w trybie uproszonym mniejsze wykroczenia, których wina nie ulega wątpliwości, oraz wypadki nieprzebiegania przepisów administracyjnych. Z chwilą wejścia w życie nowej ustawy o wykroczeniach, wzrosły kompetencje sądownictwa administracyjnego, t. zw. starościńskiego. W zakres działalności tego sądu — wchodzi obecnie wszelkie wykroczenia, grożące karą do 3 miesięcy aresztu, albo grzywną do 3.000 zł, lub karami temi łącznie. Ponadto sąd administracyjny stoi na straży przestrzegania rozmaitych przepisów i rozporządzeń, wydanych w różnych okresach przez władze polskie.

Popatrzmy, jak pracuje bydgoska Temida

administracyjna?

Rozprawy karne odbywają się zwykle w salce posiedzeń, na parterze gmachu Starostwa. Niema tam ani „czarnej ławy” oskarżonych, krtek, ani oskarżyciela publicznego, ani woźnego sądowego, wywołującego nosowym głosem strony i świadków, — wszystko rozgrywa się przy zielonym stole biurowym. Niema tam również toku ciekawych, bo, jakkolwiek rozprawy są zasadniczo jawne, nie wytworzyła się dotąd jeszcze, tak nieodzowna przy „grubszych procesach” publiczność sądowa. Zresztą emocjonujące sensacyjnych rozpraw niema tam z reguły.

Również nie spotykamy zaciekle zwalczających się „stron”, gdyż przed kratkami tego sądu nie chodzi o „utopienie” nienawistnego sąsiada. Niema i złotoustych obrońców, przygotowanych do „bielenia” swych klientów.

Artur Gold i Jerzy Petersburski jadą?

Śmierć na motocyklu

Straszny wypadek motocyklowy pod Bydgoszczą

Wczoraj o godz. 8 wieczorem wydarzył się w Bydgoszczy straszny wypadek motocyklowy, który pociągnął za sobą 2 ofiary. U wylotu ul. Kujawskiej na wirażu przy ul. Brzozowej motocyklista Leon Zakrzewski, jadący w kierunku Inowrocławia, wypadł w pełnym biegu na motocykl, zmierzający w stronę Bydgoszczy. Na motocyklu tym jechał osobnik,

którego nazwiska dotychczas nie stwierdzono. Tragiczne zderzenie pociągnęło za sobą okropne następstwa. Zakrzewski doznał pęknięcia czaszki i licznych poważnych obrażeń. Drugi motocyklista został zabity na miejscu. Zakrzewski w stanie bezprzytomnym, nie rokującym żadnych nadziei, został przewiezony do szpitala w Bydgoszczy.

Drażni go mowa polska

Nowa prowakacja bezczelnego Niemca

W Otorowie powiecie bydgoskim rozkwita jak na dróżdżach właściciel majątku niejaki p. Bruno Dawid, sercem i duszą oddany swej ojczyźnie niemieckiej. Rys charakteru zapewne piękny i godny szacunku, gdyby tenże pan Dawid uczucia swe niemieckie manifestował w sposób mniej obcesowy, a przedewszystkiem nie zapominał, że jest obywatelem państwa polskiego.

Rozumiemy ostatecznie zał pana Dawida, iż majątek jego nie znajduje się w granicach Rzeszy oraz żałujemy iż przy rekonstrukcji granic historycznych Polski, twórcy Traktatu Wersalskiego nie zasięgał opinii tegoż pana do geograficznego umiejscowienia jego majątku, tj. Otorowa. Trudno i darmo lecz z faktem

pozostawienia tej miejscowości w granicach Polski zgodzić się trzeba.

Z chwilą jednak gdy p. Dawid pozostał w Polsce i wyraził gotowość przyjęcia obywatelstwa polskiego, powinien być logicznym i zrozumieć konsekwencje swego kroku, a nie sarkać na Polskę, której prawnym stał się obywatelem. Nie przemysłany taki wyskok wydarzył się p. Dawidowi onegdaj, gdy histonosza Gackowskiego doręczył mu pocztę w niekulturalny sposób z przemyślał za to jedynie, że śmiał doń w polskim odezwać się języku.

Czas już najwyższy aby tego rodzaju bezczelność pruską ukrócić. Komu się w Polsce nie podoba — tego my nie zatrzymujemy — droga do Vaterlandu otwarta.

„Leonek” na gościnnych występach w Koronowie

Myliłby się ten, kto by sądził, iż tylko do Bydgoszczy przyjeżdżają na gościnne występy różnego rodzaju kieszonkowcy. Bywa też odwrotnie, to znaczy, że bydgoscy złodziejaszkowie „wizytują” również miejscowości okoliczne. Rozumie się samo przez się, że — ze względów technicznych — odwiedzają oni najczęściej miasteczka bliższe.

Tak też było i w czasie ostatniego jarmarku w Koronowie.

Oprócz kilku specjalistów rowerowych, którzy — przyznać trzeba — spisali się dzielnie, bydgoski kunszt złodziejski tym razem „prezentował” w Koronowie młody adept tej sztuki, niej. Leon Czyżewski, zam. przy ul. Mazowieckiej 8.

Leonek, specjalizujący się w trudnej dziedzinie „dolinarstwa”, zadebiutował jednak na

arenie zamiejscowej gorzej niż niefortunnie. Poprostu — potknął się przy pierwszej kradzieży.

Mianowicie dwóch kolejarzy, niej. Jan Kmiec ze Stronna tuł. powiatu i Franciszek Słomski z Serocka, którzy nie mieszkali z okazji pobytu na jarmarku nieco głębiej zaglądając do kieliszka — stwierdziło w pewnym momencie z przerażeniem, że ich zegarki znikły w najzupełniej tajemniczy sposób.

Poszkodowani pobiegli z prośbą o ratunek do urzędującego na rogu rynku policjanta. Niebawem ptaszka, w osobie owego Leonka ujęto i osadzono za kratkami. Zegarki też wkrótce odebrano, mimo, że przezorny doliniarz, śnać przygotowany na taką ewentualność przechował łup u swego cichego współnika, pewnego straganiarza.

Z kliniki wypaczeń serc i charakterów

Zaiste trudno inaczej nazwać salę sądową w dobie obecnej, jak kliniką w której demonstrują zwyrodnienia człowieczeństwa w najrozmaitszych odmianach. W dniu wczorajszym konsultowano przed sądem w Bydgoszczy kilka nowych wypadków patologicznych. Jeden z nich nazwacby można: hypertrophia cavaleriae rusticanae. Brzydka ta choroba dotknięty jest 16 letni mieszkaniec Bielaw w powiecie szubińskim Walter Kitowski, który w listopadzie ub. roku w szpetny sposób zamordował 21 letniego Waloszyka. Krytycznego dnia chlebodawca młodego degenerata Pawliszaka posłał go do pobliskiego sklepu po maki chorkę. Gdy Kitowski przez dłuższy czas nie wracał, Pawliszak wysłał go na zwiady

wspomnianego wyżej Waloszyka. Ten ostatni spotkawszy na drodze Kitowskiego zażądał odeń wydania tytoniu. Kitowski urażony w swej ambicji wszczął z kolegą sprzeczkę, która w punkcie kulminacyjnym przerodziła się w bójkę. Starszy i silniejszy Waloszyk górował nad swym przeciwnikiem, którego kilkakrotnie spoliczkował. Kitowski, któremu chęć krwawej zemsty odebrała poprostu i tak już skądinąd nie tegi rozum, dobył nagle z kieszeni szczyryka i machnął nim w szyję Pawliszaka, przecinając mu przednią arterję szyi i powodując temsamem silny krwotok. Ranny w kilka sekund później wyzionął ducha. Sąd jako terapię zaaplikował Kitowskiemu 5 lat domu poprawczego.

Oto cośmy utrwalili na kliszy naszych wrażeń. — Piotr Hyla, rolnik z pod Bydgoszczy, zamieszkały przy ul. Saperów 16, oskarżony o to, iż w dniu 14 grudnia ub. r. zgnęł się na polu nad swoim koniem.

Oskarżony przysłuchuje się aktowi oskarżenia niezem jakiejś rewelacji. Do niego się nie przyznaje. Bił konia — owszem — bo ten nie chciał ciągnąć. Zaponina jednak, iż wóz był przeładowany, a oprócz bata używał także kłonicy, czy widel. Skazano go za dręczenie zwierząt na 10 zł. grzywny.

Sesja toczy się w dalszym ciągu.

Sprawy za zakłócenie spokoju publicznego, radjopajeczarstwo, sanitarne, drogowe i t. p.

Tych ostatnich jest najwięcej. Szofer Bernard Konwalski, podpisując sobie najechał w grudniu ub. r. na słup przydrożny na ul. Marszałka Focha. Wyrok: 40 zł. grzywny. Kierowca autobusu Brunon Eckart z Obodowa tuł. pow. uważający się prawem kaduka za niepodzielnego pana szosy koronowskiej najechał z tyłu jadącego po przepisowej stronie przechodnia, zaco „wlepiono” mu 20 zł. Jan Krzyżanik, z tej samej „branży” pochodzący, zagroził podczas wieczornej jazdy drogę jadącemu za nim samochodowi, za to je dynie, iż ten nie zmniejszył świateł. Pierwszy dostał za swój „dowcip” mogący się zakończyć ciężką katastrofą 10 zł. grzywny, drugi, niej. szofer Stanisław P. z Bydgoszczy — 20 zł. za nieprzebieganie przepisów o ruchu.

Najliczniejszymi klientami sądu administracyjnego są ludzie „tronkowi”. Taki np. Antoni Tysler, gospodarz ze Świecica, niedosć iż jadąc przez ulicę Gdańską furmanką zakpił sobie ze znaków regulującego ruch policjanta, lecz na zwróconą mu przez tego ostatniego uwagę — wszczął arabską awanturę. Był „pod gazem”, więc okoliczności łagodzące, suma sumarum — grzywna 20 zł.

Od czasu do czasu zdarzają się i grubsze sprawy. Naprzykład samowolna eksmisja. Właściciel domu nr. 1 przy ul. Podgórnjej, niej. Erwin Boelitz pod pozorem „remontu” wyrzucił meble swego lokatora, narażając go ponadto na stratę. Oskarżony, wysłuchawszy zarzuty, rozwinął całą swoją elokwencję, starając się dowiedzieć, iż to on właśnie, a nie lokator ma rację. Przewód sądowy, króciutki i szybki wykazał jednak winę samowolnego kamienicznika, więc skazano go na 30 zł. grzywny, uponinając na przyszłość. Miał szczęście — mógł dostać więcej.

Jeszcze kilka spraw i sesja dobiega końca.

Rozprawy toczą się szybko i sprawnie. Apelacje zachodzą rzadko, jeśli zaś są — sprawy idzie przed Sąd Okręgowy. Administracyjna Temida działa sprawnie, odciążając w znacznym stopniu przeładowane drobnymi sporami sądy grodzkie i okręgowe.

Pożar zagrody w pow. bydgoskim

Przedwczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł nagle pożar w zagrodzie rolnika Hermana Sommerelda w Leszycach tuł. powiatu. Mimo natychmiast przedsięwziętej akcji ratunkowej, pastwa płomieni padł murywany chlew z częściami dobytku, wartości około 3.000 zł.

Jak wykazały dochodzenia, pożar wzniesiony został przez nieostrożność. Jako mimowolny sprawca nieszczęścia podejrzany jest robotnik Franciszek S., który jednak do winy się nie przyznał.

Objekt był ubezpieczony na sumę 1.800 zł. w Krajowym Ubezpieczeniu Ogniem w Poznaniu.

Wystrzegać się złodziei kieszonkowych

Ostrzeżenie to, umieszczone przezornie na naszym dworcu kolejowym musiało widocznie ująć uwagę imię pana Abrahama Targowskiego z Łodzi (ul. Brzezińska 18), który w dniu wczorajszym czekał na pociąg w poczekalni III klasy, skoro jakiś nieznaną doliniarz skradł mu niepostrzeżenie portmonekę, z zawartością 135 zł.

Złodziej, zająłwszy swą pracę szybko „bez bólu”, znikł przez nikogo nie zatrzymanym. Dyżurujący policjant spisał protokół i na tem się chwilowo skończyło.

Z powodu wódki zasztylował ucznia

Zabójca śp. F. Malewicza z Chełmży skazany na więzienie

Późnym wieczorem 18 grudnia ub. roku przecho-
dnie ul. Dworcowej w Grudziądzu zo-
stali do głębi poruszeni napadem na kilku
uczniów szkoły Budowy Maszyn, skutkiem
czego jeden z nich Florjan Malewicz, syn kie-
rownika parowozu z Chełmży został zabity
nożem.

Tło sprawy było następujące: Do Male-
wicza przyjechało dwóch znajomych z oko-
licy, którzy wspólnie chcieli spędzić wieczór.
Zasłali do restauracji Nowakowskiego, gdzie
zastali kilku podchmielonych osobników, któ-
rzy zaczęli ich zaczepiać napraszając się po-
częstunkiem. Malewicz i jego towarzysze
chcąc uniknąć awantury wyszli na ulicę idąc
w stronę dworca. Napastnicy jednak wyszli
za nimi, prowokując ich bezczelnie. Wre-
szcie na energiczną postawę Malewicza, któ-
ry nie życzył sobie tego towarzystwa, jeden
z napastujących przyskoczył do niego i ude-
rzając nożem w podbrzusze, wypruł jelita.

Za sprawcą puszczili się w pościg widzowie
tego strasznego zajścia oraz zaalarmowany

posterunek policji, Mordercę niejakiego Sta-
wickiego Jana aresztował.

Śmiertelnie rannego Malewicza natych-
miast zabrano pogotowie ratunkowe i w szpi-
talu dokonano natychmiastowej operacji. Nie-
stety w dwie godziny po wypadku nieodzy-
skawszy przytomności Malewicz zmarł.

Sąd Okręgowy dnia 20 lutego skazał ohyd-
nego mordercę na 10 lat więzienia.

Na skutek apelacji odbyły się
ponowna rozprawa w ub. wtorek w Sądzie
Apelacyjnym.

Oskarżony tłumaczył się, że zabójstwa do-
konał w stanie pijanym, i prosi o obniżenie
kary.

Znawcy lekarze dr. Skowroński i dr. kpt.
Bogusławski, po zbadaniu oskarżonego orze-
kli, że oskarżony nie jest umysł. chorym, lecz
przyjąć należy, że zdolność rozpoznania po-
pełnionego czynu była pod wpływem użytego
alkoholu znacznie ograniczona.

Sąd uchylił wyrok pierwszej instancji i za-
sądził Stawickiego na 3 lata więzienia.

Giełda

Warszawskie notowania

walutowe.

z dnia 27. IV. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.	—
DEWIZY.	
Belgia	124,55—124,24
Gdańsk	174,50—174,07
Holandja	358,40—357,50
Londyn	30,55—30,43
Nowy Jork	8,10—8,06
Nowy Jork telegr.	8,12—8,08
Oslo	—
Paryż	35,10—35,01
Praga	—
Sztokholm	—
Szwajcaria	172,30—171,87
Włochy	46,50—46,27
Berlin (w obrotach nieofic.)	205

Notowania ziemiopłodów
w Poznaniu

z dnia 27. IV. 1933 r.

Pszenica	36,0—37,00
Mąka żytnia 65 proc.	55,50—57,50
Ziemniaki jadalne	—
Seradela	—
Lubin niebieski	—
Lubin złoty	—

Notowania ziemiopłodów
w Berlinie

z dnia 27. IV. 1933 r.

Pszenica nowa	196—198
Żyto nowe	154—156
Jęczmień jary browarniany	172—180
Jęczmień ozimy nowy	—
Jęczmień przemysłowy pastewny	165—172
Owies marchwijski	127—230
Owies pomorski	—
Mąka pszenna	—
Mąka żytnia 70 procent.	23,00—27,25
Mąka żytnia 60 procent.	20,60—22,60
Otręby pszenne	8,50—8,90
Otręby żytnie	8,70—8,90
Groch Victoria	21,90—23,00
Groch drobny jadalny	19,00—21,00
Groch pastewny	13,00—15,00
Peluszka	13,00—14,50
Bób	12,00—14,00
Wyka	13,00—14,50
Lubin niebieski	8,00—9,00

Lubin złoty	11,80—12,85
Seradela	16,00—18,00
Kuchy Indane	11,00—
Wytłoki suche krajowe	8,60—
Wytłoki Soja Hamb.	9,90—10,60

Gdańska giełda bydła

z dnia 25 IV. 1933r.

(za 50 kg. ż. wagi w guld. gdańsk.):

W O Ł Y:

pełnomięsiste, wytucz. najw.	—
wartości rzeźnej młodsze	34—35
starsze	—
pozostałe pełnomięsiste młodsze	29—31
starsze	—
mięsiste	—
licho odżywione	—

B U H A J E:

Młodsze, pełnomięsiste, najwyż.	—
szej wartości rzeźnej	34—35
pozostałe pełnomięs. wzgl. wytucz.	31—33
mięsiste	29—31
licho odżywione	—

K R O W Y:

młodsze pełnomięsiste najwyż.	—
szej wartości rzeźnej	31—33
inne pełnomięs. lub wytucz. młodsze	28—30
mięsiste	23—26
licho odżywione	—

J A Ł O W I C E:

pełnomięsiste, wytucz. najwyż.	—
wartości rzeźnej	34—36
pełnomięsiste	32—34
mięsiste	29—31

A R Ł O K I:

średnio odżywiona młodziź	20—24
---------------------------	-------

C I E Ł E T A:

najprzedniejsze tuczone cielęta	55—56
najprzedniejsze cielęta wytucz. dobre ssaki	40—42
średnio tuczone cielęta i ssaki	30—33
licho odżywione cielęta	12—17

O W C E:

wytucz. jagnięta i młodsze skopy 1 opasy polne, 2 opasy chl.	28—30
średnio wytucz. jagnięta starsze skopy i dobrze odżyw. owce	20—22
mięsiste	—

S W I N I E:

tłuste świnie ponad 150 kg. ż. w.	42—43
pełnomięsiste od 120—150 kg. ż. w.	40—41
pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w.	38—39
pełnomięsiste od 80—100 kg. ż. w.	36—37
mięsiste od 50—80 kg. ż. w.	—
mięsiste poniżej 60 kg. ż. w.	—
maciory	33—36

Jacht Związku Strzeleckiego wyruszy w podróż po Bałtyku

Dnia 14 maja br. opuszcza port gdyński jacht Temida I, udając się w podróż wyszkoleniowo-sportową na północno — wschodni Bałtyk. Po drodze Temida zatrzyma się w Libawie — Łotwa, Tallinie — Estonia, Helsingforsie — Finlandja i o ile czas pozwoli na szwedzkiej wyspie Visby.

Załoga jachtu składa się z członków Zw. Strzeleckiego posiadających odpowiednie kwalifikacje przez ukończenie kursów, bądź to pływania morskiego, bądź też kursów śródlądowych ośrodków żeglarskich.

W wyprawie weźmie udział delegat komendy głównej celem złożenia wizyty pokrewnym organizacjom pw. lotewskiej, estońskiej i fińskiej.

Programy radiowe

Piątek, dnia 28 kwietnia

Warszawa 12,10 Płyty; 15,35 Przegląd wydawnictw periodycznych; 15,50 Płyty; 16,20 Odczyt dla maturzystów; 16,40 Społeczeństwo wobec umysłowo chorych — dr. Jerzy Szpakowski

17,00 Koncert; 18,00 Odczyt dla maturzystów: „Badania biologiczne w Polsce współczesnej” prof. St. Sumiński; 18,25 Muzyka taneczna — 19,20 Przegląd prasy krajowej i zagranicznej (Wilno); 19,30 Feljton pt. „Na pełnym morzu” wygłosi p. B. Pawłowicz; 20,00 Pogadanka muzyczna; 20,15 Koncert symfoniczny z udziałem Mikołaja Orłowa (fort.) W przerwie feljton p. H. Naglerowej „Sygnały i ludzie” — 22,40 Wiadomości sportowe; 23,00 Muzyka tan.

Sobota, dnia 29 kwietnia.

Warszawa 12,10 Płyty; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 14,00 Audycja żołniersko-strzelecka; 15,25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie — red. J. I. Targ; 15,40 Słuchowisko dla dzieci: „Po wielu przygodach” podług K. Konarskiego; 16,00 Płyty; 16,20 Odczyt dla maturzystów; 16,40 Wśród literatów słowackich — p. St. Kaszyc (Kraków); 17,00 Płyty; 17,40 Odczyt aktualny; 18,00 Odczyt dla maturzystów 18,25 Muzyka taneczna; 19,20 Książka rolnicza — inż. W. Sawicki; 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Koncert muzyki lekkiej; 22,05 Koncert Chopinowski; 22,05 Koncert młodzieży Jlar3Hs żółtonowski; 22,40 „Humor Paryża” feljton p. M. Henzla; 23,00 Muzyka taneczna. W przerwie wiadomości z kraju dla członków polskiej ekspedycji polarnej na wyspie Niedźwiedziej.

II. Ogłoszenie.

Niniejszem zwołujemy P. T. Akcjonariuszy Pomorskiego Banku Rolniczego Sp. Akc. w Toruniu na Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, które się odbędzie dnia 10 maja 1933 r. o godz. 16-tej w lokalu banku w Toruniu przy ul. Szerokiej nr. 30.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej za rok obrotowy 1931 i 1932;
- 2) Reasumpcja Walnego Zgromadzenia z 10. VII. 1931, dot. obniżenia kapitału o zł. 500.000;
- 3) Zatwierdzenie bilansów netto na dzień 31. XII. 1931 1932 oraz rachunki strat i zysków za r. 1931 i 1932;
- 4) Udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej i Dyrekcji;
- 5) Uchwała co do dalszego istnienia lub likwidacji Spółki i ewtl. wybór likwidatora;
- 6) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 7) Zmiana statutu drogą skreślenia zdania 2-go § 4-go (skład dyrekcji);
- 8) Wolne wnioski.

Każdy akcjonariusz pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winien złożyć posiadane akcje lub kwity na akcje najpóźniej 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia do godz. 12 w południe w kasie Pomorskiego Banku Rolniczego, w Banku Cukrownictwa lub w Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego albo u notariusza. 2355

Pomorski Bank Rolniczy Sp. Akc.
Dyrekcja.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń. 8035

Gospodynie!! „SABA“

najlepsza farbka w płynie wszędzie do nabycia. 1982

Okucia budowlane

Urządzenia kapłowe. Urządzenia klozetowe. Artykuły kanalizacyjne. Blachy cynkowe.

pierwszorzędne towary wielki wybór tania cena P. TARREY, Toruń Tel. 138. St. Rynek 23. 2068

Pełno tłuste

mleko świeże z codzienna dostawą do domu dostarcza maj. Przysiek, telefon Toruń 313. 2252

Ziemniaki

jadalne i sadzeniaki w mniejszych i większych ilościach, oddaje po bardzo korzystnych cenach:

„TRANZYT“ w Toruniu Przedzamcze 20 Telefon 242 (2300)

Gospodynie!! „SABA“

najlepszy proszek do szorowania. 1983

PLÓTNA LNIANE SAMODZIAŁOWE

i wyroby z nich dla

ROLNICTWA, KUPIECTWA, PRZEMYSŁU

PLACHTY ŻNIWNE SIEPKI, RĘCZNIKI

WORKI RÓŻNYCH TYPÓW

FARTUCHY I INNE

wystawiają na Targu Poznańskim 30. IV. — 7. V. w Hali Nr. 10.

KRESOWE BAZARY PRZEMYSŁU LUDOWEGO

Białystok - Brześć n/B. - Nowogródek - Wilno

2327

próbki i oferty: WILNO, ZAMKOWA 8.

OGŁOSZENIE.

Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, że otworzyłem interes

Materiałów Budowlanych i Opalowych

sp. cjalność materiały dekarskie

Dewizą moją jest dobro towaru i ceny fabryczne. Polecam się P. T. Publiczności i proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa. (2364)

Z poważaniem

Łucjan Suwalski

Bydgoszcz, ul. Jackowskiego 10. Tel. 439

UCHWAŁA.

W sprawie odroczenia wyplat firmy „Pierwszej Pomorskiej Fabryki Wyrobów Drucianych Fr. Huth i Syn” Spółki jawnej w Chełmnie. Na mocy art. 27 rozp. z dnia 28. III. 1928 r. (DU. RP. poz. 244) umarza się postępowanie zapobiegawcze na koszt dłużnika. 3. N. 1/32.

Zlec. Nr. 271/IX.

2380

Chełmno, dnia 9 lutego 1933 r.

Sąd Grodzki

KSIĘGA ADRESOWA

miasta Bydgoszczy

rocznik 1933

wyszła z druku i jest do nabycia u wydawcy, **Wł. Webera**, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 26, m. 6 — telefon 645.

Z powodu nielicznego nakładu wcześniejsze zamawianie wskazane. 2350

Rury i kształtki kamionkowe skład konsygn. Centr. Sprz. Wyr. Kamionkowych 1462	Płytki terrakotowe posadzkowe kliniur posadzkowy składy fabr. „Dziwulski i Lange”	Porcelana techniczna i stołowa składy fabr. Fabryka Porcelany „Cmielów”	Cement wapno gips wyroby szamotowe, kafele cegła budowlana i t. p. art. budowlane	Cegła budowlana obliczkowa kliniur dachówka drewny Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A. Grudziądz.	Na dachy: Filc gumolitywy Lepulki gumolitywy do impregnacji: Karbolineum prawdziwe żywicze. Karbolineum bronzowe zwykłe. Skład fabr. „Terebenthen”	Wyroby sanitarne płytki glazurowane fabryki „Józefów”	Meble żelazne dla mieszkań, lekarzy i szpitali, taczki żelazne skład fabr. Konrad Jarnoszkievicz i S-ka	Maszyny do pisania i liczenia „Royal” Warsztat reparacyjny i konserwacja maszyn.	Żarówki świetlne, samochodowe, lampy radiowe. skład konsygn. Zjedn. fabr. żar. „Tungsram”
--	---	--	--	--	--	--	--	--	---


Stanisław Wirpsza i S-ka Gdynia

Biuro: ul. Portowa tel. 16-32
Składy przy własnej wyładowni Szosa Gdańska, tel. 13-30

Otwarcie interesu!
 Szanownej Publiczności jaknajwzajemniej donoszę, że otworzyłem w Toruniu, ul. Prosta 5 (obok kina „Światowid”) **Lepszy skład komisyjny Zakup — Sprzedaż — Komis**
Specialność: „Tanie Meble”
 Odbieram używane meble, wzamian wstawiam za dopłatą nowe, według życzenia.
Własna fabrykacja materałów
 Najodpowiedniejsza instytucja wymiany różnorodnych rzeczy.
 O poparciu mego dobrze zorganizowanego przedsiębiorstwa proszę. Pozostaje z poważaniem
 2349 **W. B. Włodarczyk.**

PRZETARG.
 D. O. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 26 maja 1933 r. przetarg publiczny na dostawę (szycie) mundurów i czapek. Szczegółowy przetarg ogłoszony w „Monitorze Polskim” Nr. 95 z dnia 25. IV. br.
 Zlec. Nr. 2253 2379
 Dyrektor Kolei Państwowych.

Puder trwale przylegający...
 w dzień, wieczorem i przy każdej pogodzie.
 Puder drobny, chemicznie czysty, o delikatnym zapachu.
 Puder nieszkodliwy dla naskórki, w 7-miu kolorach, dający cerę matową i gładką.
Puder, który Panią zadowolni — to Nowy



POUDRE SIMON
CRÈME SIMON PARIS

Gdynia.
Nieruchomość z zabudowaniami.
 jak willa, magazyny i garaże, położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego natychmiast na korzystnych warunkach **do sprzedania, względnie w całości do wydzierżawienia.** 2163
 Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe względnie transportowe i t. p. (Dotychczas przedsiębiorstwo budowlane).
 Oferty kierować do Fabryki Papy Dachowej „STAROGARD”, Centrala w Gdyni, ul. 10 lutego.

PRZETARG
 pisemny na dostawę 800.000 szt. lasowych palików faszynowych odbędzie się dnia 4 maja 1933 o godzinie 12 w biurze Wydziału Dróg Wodnych Urzędu Wojewódzkiego Toruń (ul. Matejki 19). Bliższe szczegóły w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim.
 Zlec. 272/IX. 2381

Polska Hurtownia Skór
 Bydgoszcz, Długa 18, tel. 1084. 2075
 Pierwsze i najstarsze chrześcijańskie przedsiębiorstwo branży **skóry podeszwe Skóry miękkie Obcasy gumowe.**

Surowy
 spożywczy (jasny o przy smaku miodowym) i deserowy (ciemny) w cenie 35 groszy za funt do nabycia w składach kolonialnych: w Toruniu. 2130
JULJAN HOFFMANN, Kościuszki 89.
JÓZEF RANISZEWSKI, Grudziądzka 77.
FRANCISZEK NOWAK, Szezyńska 20.
DOMINIK KAMINSKI Rybaki 43.
LEONARDA WIŚNIEWSKA, M. Kwieciszka 112.
STEFAN SÓŚ, Piaskowa 3.
IGNACY NOGA, Podgórze ul. Pułaskiego 49.
 Ksawery Buczkowski, Toruń, Rynek Nowomiejski.
 Helena Zagrabska, Toruń, Szosa Chełmińska 126.
„LUBAN WRONKI” Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc. Oddział w Toruniu, Szosa Lubicka 3/58 tel. 166
 Małe dwupokojowe **mieszkanie** (elektryczne światło i gaz) spójnym lokatorem wynajmę Toruń, Łazienna 28 II. p. 2357

PRZETARG PRZYMUSOWY.
 Dnia 29 kwietnia o godz. 9 sprzedawca będe przy Rynku Nowomiejskim 4 najwięcej dającym za gotówkę; szafę żelazną do pieniędzy, maszyny do pisania „Underwood” i „Ideal”, tombank, biurka, szafę do książek, stoliki, regał, zegary, stoły, kasę „National” urządzenie składowe, foteliki, garnitur wiklinowy, oszacowanych na sumę 3.700 zł., które oglądać można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
 (—) Rzymyszkiewicz, komornik Sądu Grodzkiego rewiru V.

Wezwanie do złożenia ofert
 Komenda Centrum Wyszczolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy ul. Szubińska Nr. 107 — ogłasza przetarg na dostawę:
 1) gliny w ilości 2.500 m³ loco lotnisko do dnia 15 lipca 1933 r. — cenę należy podać za 1 m³.
 2) wypożyczenie 500 mb. toru kolejki i 4 wózków wyrotowych rozpiętość 600 m/m. — na przeciąg 3-miesięcy.
 Oferty w zalakowanych kopertach wraz ze złożeniem wadium w wysokości 5% ceny ofertowej, należy składać do dnia 10. V. 1933 r. do Dowództwa Oddziału Portowego C. W. P. Lotn. 2369
 Jednocześnie zastrzeżę się dowolny wybór dostawcy, niezależnie od oferowanej najniższej ceny, oraz oddanie dostawy dwom lub więcej dostawcom.
 Zlec. 812/VIII
 Komendant Centrum: **Praus** ppłk. pil.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
 W sprawie wniosku Józefa i Wiktora Modrzejewskich z Czerniewic powiatu toruńskiego właścicieli nieruchomości Czerniewice tom I karta 1a i 7 oraz tom II karta 3a o odroczenie wypłat Sąd Grodzki w Toruniu po rozprawie rozpoznawczej przeprowadzonej dnia 13 kwietnia 1933 przez sędziego gr. Łapkiewicza orzekł:
 I. W uwzględnieniu wniosku z dnia 17 lutego 1933 r. udziela się wnioskodawcom odnośnie nieruchomości rolnej Czerniewice tom I karta 1a i 7 oraz tom II karta 3a odroczenia wypłat do dnia 30 czerwca 1934 r.
 II. Zarządca sądowym mianuje się Czesława Tollika w Toruniu.
 III. Koszta postępowania ponoszą dłużnicy.
 IV. Wyrok jest natychmiast wykonalny. 2363
 Zlec. Nr. 269/IX
 V. N. 7/33.
 (—) Łapkiewicz.

Chiromanta-Astrolog
 światowej sławy z długoletnią praktyką Ryszard Moskalka ten, który jest ogłaszany przez radio. Powe każdej osobie z linii rąk, rysów twarzy, oraz przy pomocy „Laski magicznej”, a także z fotografii i pisma jej przeszłość, i przyszłość odgadnie myśli i zamiary, powie do czego każdy w życiu się nadaie. Przyjmuje codziennie w Toruniu Hotel Pod Orłem pokój 30. 2376

Makulatura gazetowa
 do nabycia w Administracji „Dnia Bydgoskiego” ul. Grodzka 5. I ptr. 2351

Ziemniaki
 do siewu **Deodary i Modra** sprzedaje korzystnie **Majątek Morczyzny** poczta Ostaszewo. (2298)

Instrumenty
 muzyczne, smyczkowe i dęte poleca Wytwórnia Instr. Muzycznych St. Niewczyk, Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Przyjmuje również wszelkie instrumenty do naprawy. 2325

2 Panów
 pragnie towarzystwa miłych 2 pań. Łaskawe zgłoszenia z podaniem miejsca spotkania do Adm. „Dnia Pom.” Toruń. Dyskrecja rzecz honorowa. (2356)

Absolwenci
 Uniwersytetu przygotowują do egzaminów gimnazjalnych. Adresy zostawić w Administracji „Dnia Pom.” pod „I” Toruń. 2362

Mieszkanie
 5 pokojowe do wynajęcia. Zgłoszenie u dozorcy domu Toruń, Łazienna 20. 2361

Dwa pokoje
 umeblowane na I piętrze ewent. na biuro (elektryczność, gaz, woda) do wynajęcia Toruń, Łazienna 28, II. p. 2358

Kapelusze
 damskie korzystnie poleca od złotych 5.— do 8.— Pracownia Toruń, Stary Rynek 24/I p. 2355

PIERWSZORZĘONY
 gabinet kosmetyczny **„Mimosa”**
 dypl. Université de beauté Cedib w Paryżu odmiada, usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyćmienia brwi i rzęsy. Toruń, Szeroka 37 II. p. 1150

Piegi
 usuwa pod ewarancją **„Axela-Krem”** słoik tylko 2.— zł. J. Gadebusch Poznań, Nowa 7. 1667

5-cio pokojowe
 mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, Mickiewicza 87 u portjera. 2346

Kapelusze
 piękne, ostatnie nowości po cenach bardzo niskich poleca Pracownia Kapeluszy Toruń, przy ul. Łaziennej Nr. 28, Isze piętro. Przyjmuje do przerobienia damskie i męskie kapelusze według ostatnich modeli. 2345

Przeprowadzki Transportu mebli
 we wyszczelnionych wozach meblowych **zwózki Ekspedycje** kolejową i wodną wykonuje **napianici** **Luówik Szymański** Toruń 8 07 Zeglarska 3. telef. 909

Injektory
 nowe i reperacje takowych, cylindry do pomp, armatury do pory wykonuje P. ŻAK Toruń, Prosta 30. Odlewania miedzi, założone w roku 6112. 2035

Kucharka
 starsza, zna się na wszelkich pracach domowych z doświadczeniem, zajmie się też małym dzieckiem. Poszukuje posady od 1 maja. Oferty do „Dnia Pomorskiego” Toruń. 2372

Pokój
 z utrzymaniem dla 1. lub dwóch panów do wynajęcia Toruń, Prosta 3—5 I. p. 2374

Zdrowisko
 Inowrocław. Sezon od 1 kwietnia. Kapiele solankowe jodo-bromowe, borowinowe, kwasowogłowe. Doskonale warunki lecznicze. Kuracje ryczałtowe. Źródło mineralne do picia. Informuje Zarząd. 1466

Mieszkanie
 ul. Grudziądzka, 2 pokoje z ogrodem (szparagarnią) zaraz do wynajęcia Reszke, Toruń, Konopnickiej 29. 2378

Poszukuje się
 kupna gotowego do użytku rusztowania, ca 500 mtr. kwadr. franco Gdańsk. Oferty pod nr. 4812 do Administracji „Gazety Gdańskiej” Gdańsk, Kassubia-Plac Marki 21. 2302

Walizki Kufarki Portfale OREBKI DAMSKIE
 Wyroby skórzane artykuły podrózne TORUŃ, SZEROKA 40 NOWO OTWARTE 1706

Pokój
 umeblowany do wynajęcia. Zgłoszenia uprasza się pod adresem Szyrkowski, Gdańsk, Kass. Markt 10/12. 2372

Magiel
 elektryczny uruchomiony, ul. Krasieńskiego 15 naprzeciw placu tenisowego. Ceny przystępne. Toruń. (2330)

Kartofle
 rakodoporne, sółte i białe do sadzenia i jadalne sprzedajemy po bieżących niskich cenach na wozy i wagonowo. Wczesne Rosafolje wysprzedane. Zylisz, Dobra pod Wełnowem. 2342

I Ty możesz stać się milionerem
 kupując los I klasy 27 loterii w Szczęśliwej Kolekturze **W. KAFTALISKA**
 Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 2. Centrala Katowice.
 Niebywała w dziejach Loterii wygrana **1.000.000.— złotych**
 padła w ostatnim dniu ciągnięcia 26 Loterii u nas!
Ceny losów: 1/1 40.— zł., 1/2 20.— zł., 1/4 10.— zł.
 Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie!
Ciągnięcie rozpoczyna się 15 maja br. 2366

Selegramy

Z ostatniej chwili

Sensacyjna zmiana taktyki przez ławę obrońców Gorgonowej

Kraków, 28. 4. (PAT). Na wstępie czwartkowej rozprawy przewodniczący dr. Jendl odczytał protokół przeprowadzonego w sądzie okręgowym w Warszawie przesłuchania inż. Zaremby w sprawie zarzutu jakoby Gorgonowa złamała rękę swej córce Romusi. Inż. Zaremba kategorycznie temu zaprzeczył, wobec tego sąd postanowił nie poddawać Romusi oględzinom sądowo-lekarskim, obrona zaś zrezygnowała z przesłuchania świadka Korczyńskiego, który zarzut ten postawił Gorgonowej. Na tem przewod sądowy został ostatecznie zamknięty.

Przed udaniem się trybunału na naradę selem ustalenia pytań dla sędziów przysięgłych adwokat Axer imieniem obrony złożył nieoczekiwane oświadczenie, w którym na podstawie szeregu przesłanek, ujętych w 12 punktach obrona stwierdza, że o ile oskarżona popełniła czyn, zarzucany jej aktem oskarżenia, uczyniła to w stanie zamroczenia epileptycznego, a zatem w takim stanie wykluczenia czynności psychicznych, w którym sprawca nie może ani rozpoznać znaczenia czynu, ani pokierować swoim postępowaniem. Oświadczenie obrony, która w ostatniej chwili zmieniła swoją dotychczasową taktykę, polegającą na stałym i konsekwentnym zwalczaniu tezy, że sprawcą morderstwa była Gorgonowa wywołała zrozumiałą sensację na sali.

PYTANIA, KTÓRE ZADECYDUJE O LOSACH GORGONOWEJ.

Po naradzie trybunał powrócił na salę celem odczytania pytań dla ławy przysięgłych. Odczytując pytania, przewodniczący trybunału oświadczył, że w oświadczeniu obrony trybunał widzi powoływanie się na okoliczność choroby, wykluczającą przestępczość czynu, wzgl. poczynałość winnej i dlatego uznał za stosowne ułożyć pytania w myśl art. 428 K. K. do tego znaczy zadawać pytania trójtrzonowe, a mianowicie do zbrodni, wzgl. zabójstwa.

Pytania brzmią: 1) Czy oskarżona Emilja Margorzata (Margerita) dwojga imion Gorgonowa w nocy z 30 na 31 grudnia 1931 r. w Łączkach ad Rzęsna Polska zabiła umyślnie s. p. Elżbietę Zarembiankę, ugodziwszy ją kil-

kratnie twardem narzędziem w głowę. 2) (Pytanie na wypadek zatwierdzenia pierwszego pytania): Czy Gorgonowa w chwili popełnienia czynu, określonego w pytaniu pierwszym z powodu wykluczenia czynności psychicznych nie mogła rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swoje postępowanie. 3) (Pytanie na wypadek zatwierdzenia pierwszego pytania a zaprzeczenia drugiego): Czy Gorgonowa jest winna, że w nocy z 30 na 31

grudnia 1931 r. w Łączkach ad Rzęsna Polska zabiła umyślnie s. p. Lusję Zarembiankę, ugodziwszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę.

Po zatwierdzeniu wszystkich pytań przewodniczący odroczył rozprawę do dziś godz. 9 rano.

Na rozprawie dzisiejszej pierwszy zabierze głos zastępca oskarżenia prokurator dr. Szypuła.

8 maja — wybór nowego Prezydenta Rzplitej

Warszawa 28. 4. (PAT). Na podstawie zarządzenia pana Prezydenta Rzplitej z dnia 26 bm. p. marszałek Sejmu dr. Kazimierz Świtalski jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zwołał POSIEDZENIE

ZGROMADZENIA NARODOWEGO NA DZIEŃ 8 MAJA BR. DO WARSZAWY DO SALI POSIEDZEN SEJMU NA GODZ. 11 RANO.

Wielka konferencja gospodarcza BBWR obradować będzie w maju w Warszawie

(o) Warszawa, 28. (tel. wł.). W sferach kierowniczych BBWR. od dłuższego czasu czynione są przygotowania do zorganizowania wielkiej konferencji gospodarczej, poświęconej wszechstronnemu omówieniu zagadnień ekonomicznych. Zwolnienie tej konferencji stało się tem bardziej konieczne, że ostatnio wydany cały szereg ustaw

gospodarczych zmienił warunki pracy i życia praktycznego na wsiach i w miastach.

Konferencja zwołana zostanie w pierwszych dniach maja do Warszawy. Dwa pierwsze dni poświęcone będą obradom plenarnym i komisyjnym, trzeci — przepracowaniu wyników w grupach regionalnych.

Echa ekscesów antysemitycznych we Lwowie

Wyroki na studenta Zamorskiego

Lwów 22. 4. (PAT). W dniu wczorajszym zapadł tu wyrok w sprawie studenta politechniki Zygmunta Zamorskiego oraz jego towarzyszy, studentów wyższych uczelni. Zamorski oskarżony był o to, że w czasie ekscesów antyżydowskich we Lwowie przy ulicy Kopernika miał przy sobie petardę, która w pewnej chwili wybuchła w jego rękę, raniąc go w rękę i szyję. Zamorski przewieziony do szpitala pod przysięgą zeznał że został postrzelony przez dwóch przechodniów, którzy za jego wskazówką zostali też aresztowani. Jak wyka-

zał przewod sądowy. Zamorski fałszywie obwiniał obu przechodniów i wyrokiem sądu skazany został na 1 rok więzienia za sporządzenie petardy i wywołanie wybuchu oraz na 18 miesięcy więzienia za złożenie fałszywych zeznań, — łącznie na karę 2 lat więzienia z zawieszeniem na przeciąg 5 lat. Inni oskarżeni skazani zostali na kary od 10 miesięcy do jednego roku z zawieszeniem na 2 do 3 lat. Oskarżenia ci skazani zostali za złożenie fałszywych zeznań i niesłuszne obwinienie.

Zwycięski powrót naszych lotników po triumfalnym rajdzie bałkańskim

Warszawa 28. 4. (PAT). Wczoraj o godz. 14.25 przylecieli na lotnisko mokotowskie trzej lotnicy polscy, którzy brali udział w bałkańskim święcie lotniczym w Sofji. Przybyli do Warszawy kpt. Lewonowski z mjr. Chramca na „R 13“, por. Orłowski z mechanikiem Gerlickim na „PWS. 12“ i kpt. Kropiński z p. Mościckim na „PZL. 19“. Kpt. Hąlewski z sędzią Grabińskim na „RWD 5“

polecieli do Pilzna celem odwiedzenia tamtejszego aeroklubu.

Casablanca, 28. 4. (PAT). Pułk. Kwieciński i kpt. Hirsband zostali przyjęci przez prezydenta generalnego na Marokko w miejscowości Rabacie, który w imieniu sultana udekorował pułk. Kwiecińskiego komandorją orderu Ouissam Alaovite, zaś kpt. Hirsbanda krzyżem oficerskim tegoż orderu.

Jak „Ufa“ przerabia Kiepurę na obywatela włoskiego

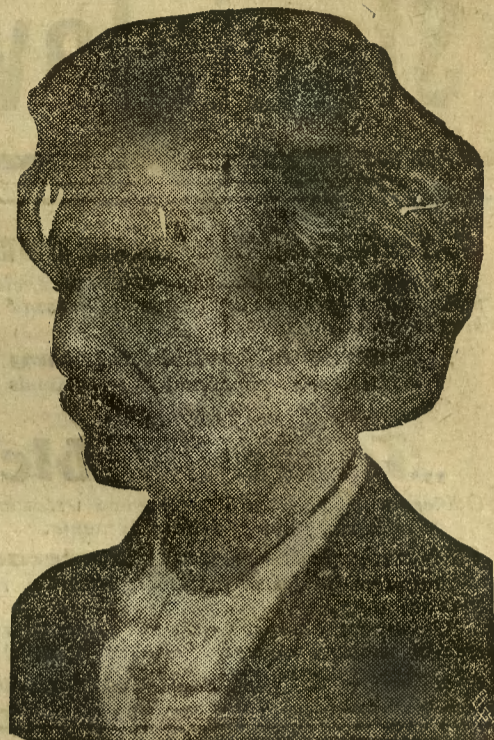
Jak już donosiliśmy „Ufa“ berlińska reklamując film Jana Kiepury „Pieśń dla ciebie“ podaje, że jest on obywatelem włoskim. W związku z tem jedno z pism krakowskich zwróciło się z telefonicznym zapytaniem do naszego znakomitego rodaka przebywającego w Brnie Morawskim.

P. Kiepura oświadczył m. in. co następuje: „Wogóle nietylko że o jakiegokolwiek zmianie obywatelstwa z mojej strony nietylko nie było mowy, ale ja chętnie rezygnuję z każde-

go engagement, któremu by na przeszkodzie stało moje obywatelstwo polskie“.

Uważamy powyższe oświadczenie naszego znakomitego tenora za słuszne lecz niewystarczające. P. Jan Kiepura powinien zażądać od prasy i filmu niemieckiego bezzwłocznego sprostowania kłamstwa o obywatelstwo włoskiem pod względem natychmiastowego odwołania debitu na swoje filmy. Niech publiczność niemiecka entuzjastycznie oklaskuje Polaka, albo niech go wcale nie słyszy!

Mistrz Paderewski laureatem m. Warszawy



Warszawa 28. 4. (PAT) W odpowiedzi na wiadomość o przyznaniu nagrody muzycznej miasta Warszawy Ignacy Paderewski nadesłał z Nowego Jorku pod adresem prezydenta miasta następującą depezę:

„Najuprzejmiej dziękuję za nadesłany telegram, zawiadamiający o przyznaniu mi nagrody muzycznej miasta stoł. Warszawy. Uznanie dla mojej pracy, którego wyraz widzę w uchwale sądu konkursowego jest mi nad wyraz miłe i zachowam je we wdzięcznej pamięci“. (—) Paderewski.

Gdynia — portem Czechosłowacji

Morawska Ostrawa 28. 4. (PAT). Jedną z większych firm ekspedycyjnych w Morawskiej Ostrawie zwróciła się do konsulatu polskiego z prośbą o ułatwienie jej nawiązania kontaktu z Gdynią, przez którą zamierza kierować wszystkie swoje transporty, które szły dotychczas przez porty niemieckie.

Zwycięstwo wyborcze Polaków na czeskim Śląsku

Morawska Ostrawa 28. 4. (PAT). Wybory burmistrza w Przemcu na czeskim Śląsku przyniosły zwycięstwo Polakom. Burmistrzem wybrany został dotychczasowy burmistrz Kornuta, — drugim wiceburmistrzem wybrany został również Polak Klusa. Czescy narodowi demokraci połączyli się z blokiem niemieckim przeciwko innemu stronnictwom czeskim. Rezultat wyborów wywołał zadowolenie wśród ludności polskiej na Śląsku czeskim, w której ręce przeszedł w ten sposób po Karwinie i Jablonce za rząd trzeciego większego miasta na Śląsku czeskim. Rezygnacja poprzedniego burmistrza nastąpiła z powodu trudnej sytuacji finansowej miasta.

W Godrecu na Śląsku czeskim odbyły się wybory gminne w których Polacy zdobyli 10, a czesi 5 mandatów. W porównaniu z wyborami w roku 1929 Polacy zyskali 1 mandat kosztem Czechów.

Ze słońcem Afryki

Wczoraj około godz. 12.30 przybył do portu gdyńskiego statek „Polonja“, wiozący uczestników wycieczki „Po słońce Afryki“. Statek przywitani przedstawiciele władz z komisarzem rządu Sokolem na czele. W chwili gdy statek wpływał do portu orkiestra zagrała hymn narodowy. Uczestnicy wycieczki wyrażają się o organizacji wycieczki z wielkim entuzjazmem.

Ogłoszenia: wiersz 11mm. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze 7-lamowej . . . 15 fen.
50 fen.
10 fen.
Corbac za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Miekiewicza 3
Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobroszański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowias. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak,
Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiada. na Grudziądz, Józef Stanuch, Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwa „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“,
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma